Dzisiaj 12 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu. św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 354

Poznań, piątek dnia 5 sierpnia 1932

Rok XXVII

Żydzi a hitleryzm

Niepokój, jaki panuje wśród Żydów z powodu rozwoju hitleryzmu, znajduje już na zewnątrz wyraz w różnych oświadczeniach polityków i pism żydowskich. Żydzi poza granicami Rzeszy starają się mobilizować obecnie opinję przeciw Niemcom hitlerowskim, przyczem rolę kierowniczą w tej krucjacie sjonizmu miałaby odegrać Polską, jak to niedwuznacznie „wygadał" „Nasz Przegląd", na którego powołaliśmy się we wczorajszym artykule wstępnym.

Wewnątrz Niemiec Żydzi stosują inną taktykę. Mimo prześladowań pragnęliby dojść do kompromisu z Hitlerem. Dążenia w tym kierunku wzmogły się zwłaszcza po ostatnich wyborach, na co wskazuje nasz berliński współpracownik p. Jerzy Drobnik w poniższych swoich uwagach:

Zagadnienie stosunku hitleryzmu do Żydów poruszył niedawno w bardzo interesujący sposób Roman Dmowski w jednym ze swoich artykułów o „Hitleryźmie jako ruchu narodowym". Wobec ostatnich zamachów i bomb, rzuconych na synagogę żydowską w Kilonji, temat staje się specjalnie aktualny. Jest dzisiaj rzeczą przedwczesną dać na nie ostateczną odpowiedź. Ale nie ulega wątpliwości, że w kołach żydowskich sprawa ta jest nie od dzisiaj bardzo poważnie wentylowana.

Żydzi zwalczali hitleryzm — jak każdy prąd narodowy — od samego początku wszystkiemi dostępnemi sobie środkami. Działo się to tembardziej, że hitlerowcy wywiesili otwarcie sztandar antysemicki. Uważają oni, że żydostwo jest czynnikiem rozkładowym w narodzie niemieckim i że wobec tego należy usunąć je zupełnie od wpływów. Na ten temat ogłaszali już rozmaite plany.

Hitlerowcy szczerze są przekonani o szkodliwości Żydów i również szczerze postanowili z nimi walczyć. Wystarczy sobie przeczytać, co pisze o roli Żydów Hitler w znanej książce „Mein Kampf". Bodajże mało jest książek w literaturze politycznej, tak ostro rozprawiających się z Żydami i tak zdecydowanie stawiających tezę walki z nimi bez kompromisu aż do końca.

Hitlerowi i hitlerowcom można wiele zarzucić, jednakże należy stwierdzieć, że w dotychczasowem swojem postępowaniu politycznem stosunkowo bardzo mało, a może nawet wcale nie ulegali pokusie kompromisów, chociaż zjawiała się ona przed nimi niejednokrotnie. Wypływa to z świadomego przekonania o szkodliwości kompromisów w taktyce politycznej, które to zapatrywanie Hitler w wielu miejscach swojej książki szczegółowo wykłada.

Niema też powodu wątpić o tem, że walka hitlerowców z Żydami leży naprawdę i szczerze w ich programie politycznym, wywodząc się ze znacznie głębszych źródeł, niż rozmaite płytkie antysemityzmy.

Żydzi bardzo dobrze zorjentowali się w sile i korzeniach hitlerowskiego antysemityzmu i zrozumieli rychło, że z Hitlerem nie będzie łatwa sprawa, ponieważ ruch ten nie jest zbyt łatwo dostępny metodzie, którą nazwać można metodą „ugłaskania".

W olbrzymiej walce, która toczy się i toczyła w Niemczech, Żydzi byli i są jedną z głównych sprężyn antyhitlerowskich. Walczyli oni zarówno wprost — zwłaszcza przez swoje organy prasowe — jak też za pomocą swoich wpływów, które są w Niemczech bardzo silne i daleko sięgają. Mieli oni nadzieję, że ruch hitlerowski albo się załamie, albo da się przynajmniej zahamować na niezbyt szkodliwym stopniu rozwoju. Widoczny już dzisiaj w pełni wynik walki przyniósł rozczarowanie. Hitleryzm, po zakończeniu wielkiej rozgrywki, stoczonej w ostatniem półroczu, stoi dzisiaj jako olbrzymia siła i ciąży nad całą polityką Niemiec w sposób prawie że decydujący.

Walka bezpośrednia została w gruncie rzeczy przez Żydów przegrana Pozostaje dzisiaj przeprowadzenie próby w innym kierunku, która nie rokowałaby widoków powodzenia z początku, t. j. doprowadzenia do jakiegoś kompromisu.

Otóż polityka żydowska z tą ewentualnością zgóry mimo wszystko się liczyła, i dlatego też nie urządzano na świecie wielkich awantur z powodu licznych od jakiegoś czasu w Niemczech zajść antyżydowskich. Nasilenie tych zajść rosło do takiego stopnia, że gdyby to było w Polsce, świat trząsłby się w posadach. Ponieważ jednak chodzi o Niemcy, milczy on wcale uparcie. Żydzi zrozumieli doskonale, że metodą jawnego wystąpienia zagranicą przeciwko Niemcom niedalekoby zajechali. Niemcy to nie Polska. Odpowiedzią byłoby pokazanie im pięści w taki sposób, że odrobić szkody byłoby już trudno. Poza tem Żydzi uważali przyszłość Polski za niepewną i dlatego pozwalali sobie na jawne szkodzenie jej. Z Niemcami liczyli się zawsze jako z potęgą. I dlatego się bali. Chodziło jednak głównie o to, żeby zostawić sobie otwartą drogę nawet do hitlerowców.

Dzisiaj, po zakończeniu etapu walk wyborczych, podczas którego nie udało się usunąć hitlerowców poza nawias sił decydujących w Niemczech, wkraczamy w nową fazę polityki Żydów w stosunku do hitleryzmu. Będzie nią napewno bardzo ostrożna i zgrabnie przeprowadzona, może nawet starannie tajona próba jakiegoś układu. Oczywiście ze strony Żydów układ ten nie będzie szczery. Już dzisiaj widać, że wolą oni dziesięć razy rząd Papena, niż jakiś rząd czysto hitlerowski. Junkrzy pruscy byli już przed wojną wcale dostępni wpływom żydowskim. Przypomnijmy sobie rolę, jaką grali Żydzi i bankierzy żydowscy w decydujących sferach Prus przedwojennych i nawet wprost w otoczeniu Wilhelma II. Hitlerowcy (Alfred Rosenberg) wyraźnie obecnie piętnują politykę Wilhelma II jako błędną, ponieważ, zdaniem ich, szła ona po linji gospodarczych sukcesów żydowskich. Rząd Papena reprezentuje właśnie te warstwy, które decydowały o losach Niemiec w epoce Wilhelma II. Żydzi mają do nich napewno niezły dostęp, tak jak silne wpływy ich sięgają aż do partji „Deutschnationale". Wystarczy przypatrzeć się składowi personalnemu wydawnictw Hugenberga i jego przedsiębiorstw. Kto wie, czy nawet temi wpływami, poza osobistemi ambicjami Hugenberga, nie tłumaczą się w pewnej części rozłamy „Deutschnationale" z hitlerowcami w czasie wyborów.

Jak wypadnie próba Żydów dojścia do ładu z hitlerowcami, trudno powiedzieć. Hitlerowcy nie są pierwszymi lepszymi durniami, których byłoby łatwo objechać. Ich antysemityzm nie jest płytki, ale stanowi zasadniczy punkt ich światopoglądu. Z drugiej strony nie można zaprzeczać wielkiej umiejętności Żydów, ćwiczonej przez wieki, postępowania z silnymi, usadzania się przy ich boku, i wyzyskiwania oraz zużywania dla własnych celów nawet swoich początkowych ciemiężców.

Poza granicami Niemiec zapewne nie wiadomo, że istnieje w Rzeszy „Związek Narodowo-Niemieckich Żydów". A więc coś w rodzaju żydowskich — nacjonalistów niemieckich. Członek zarządu tego związku, dr. Max Naumann ogłosił w prawicowej „Deutsche Allgemeine Zeitung" bezpośrednio przed wyborami artykuł, zwracając się przeciwko mylnemu rzekomo informowaniu Żydów przez prasę żydowską o narodowym ruchu niemieckim. W artykule tym znajdujemy pod adresem hitleryzmu poza innemi interesującemi wywodami następujące zdania:

„Że ten narodowy socjalizm przy wszystkich jego niemiłych objawach jest tyko najbardziej widomą oznaką ruchu narodowo-ludowego, nie ograniczonego zgoła do niemądrych chłopaków i zredukowanych radców rejencyjnych, i obejmującego daleko poza kołami narodowo - socjalistycznemi przeważającą ogromnie część narodu niemieckiego, że tutaj i tylko tutaj toruje się drogę, która ma prowadzić i też zapewna doprowadzi do odrodzenia Niemiec, do odzyskania niemieckiego znaczenia, że tego odwrócenia się od obłędu „wolności" i „braterstwa" z czasu przewrotu i lat „wypełniania" nie można załatwić dowcipami z ghetta — tego wielu Żydów nie odważa się zrozumieć. Nie mogą zdobyć się na przełamanie magicznego koła, ponieważ się boją, poprostu boją się „nie pogromów, albo innych dotykalnych przykrości, ale tego, żeby ich nie odprawili jedni jako lizusów, a drudzy nie okrzyczeli jako dezerterów".

Otóż program i propozycja jest wyraźna. Zobaczymy, jakie da wyniki. W szerszych kołach hitlerowskich przyjmowana jest z oburzeniem. Ale też narazie nie o te koła Żydom chodzi Rozstrzygające będzie stanowisko sztabu.

JERZY DROBNIK.

Hitler żąda dla siebie teki kanclerza Rzeszy

Sądy doraźne i kara śmierci za zamachy terorystyczne

Berlin, 5. 8. (PAT). Po powrocie z Monachjum przywódca narodowych socjalistów kpt. Goering odbył dziś konferencję z ministrem spraw zagranicznych von Neurathem. Rozmowa, jak donosi prasa, dotyczyła warunków, od których narodowi socjaliści uzależniają wstąpienie do gabinetu. Oficjalne rokowania w tej sprawie podjęte mają być przez czynniki miarodajne w przyszłym tygodniu.

Hitler żąda oddania mu w gabinecie Rzeszy teki kanclerza oraz ministerstw spraw wewnętrznych, pracy i gospodarki. Obok tych warunków narodowi socjaliści wysunęli szereg postulatów politycznych, m. in. żądanie niezwłocznego rozwiązania partji komunistycznej i przyznanie szturmówkom hitlerowskim prawa do samoobrony przed atakami komunistów.

Znamienne oświadczenie przynosi dzisiejszy artykuł Rosenberga w „Voelkischer Beobachter". Narodowi socjaliści — podkreśla Rosenberg, nie mają zamiaru ograniczać się do partycypowania w rządzie. Domagają się oni oddania im w gabinecie kierownictwa, do którego inne stronnictwa będą musiały zastosować się bez zastrzeżeń. W stosunku do Centrum partja narodowo-socjalistyczna stoi na stanowisku, że będąc liczebnie trzykroć silniejszą, ma prawo do 3/4 miejsc w gabinecie. Przytem narodowi socjaliści kładą nacisk na otrzymanie decydujących politycznie tek zarówno w rządzie Rzeszy, jak i Prus.

W kołach centrowych toczą się w dalszym ciągu narady, w których, jak dotąd, nie biorą udział Bruening, ani też prałat Kaas bawiący od dłuższego czasu na kuracji w południowych Niemczech.

Wśród przywódców stronnictwa centrowego przeważa jednak stanowisko, że w wyniku ostatnich wyborów narodowi socjaliści przyjąć muszą współodpowiedzialność za rządy.

Berlin, 5. 8. (PAT). Tel. Un. podaje, że dekret prez. Rzeszy przeciw terorowi politycznemu wprowadzony zostanie w życie, jeśli w ciągu 18 godzin nie nastąpi zmiana sytuacji. Dekret przewiduje wprowadzenie sądów doraźnych i kary śmierci za akty teroru.

Hitlerowcy przeciw zwołaniu sejmu w bież. miesiącu

Berlin, 5. 8. (PAT). Na posiedzeniu pruskiego konwentu senjorów poseł Kube oświadczył, że frakcja jego nie bierze odpowiedzialności za przebieg posiedzenia sejmu, zwołanego w połowie sierpnia. Ostatnie wydarzenia na obszarze Prus i prowincji pruskich wywołały w duszach narodowych socjalistów taki ferment, że ostrzec należy konwent przed zwoływaniem w obecnych nastrojach sejmu.

Berlin, 5. 8. (Tel. wł.). Dzisiejszy hitlerowski „Voelkischer Beobachter" żąda od rządu stawienia „komunistycznych morderców" przed sądy doraźne i przyznania członkom hitlerowskich S. A. prawa samoobrony.

Krwawa statystyka

Berlin, 5. 8. (Tel. wł.) Zastępca komisarycznego premjera pruskiego dr. Bracht ogłasza statystykę zamachów politycznych popełnionych w Prusiech (za wyjątkiem Berlina) w czasie od 1 czerwca do 20 lipca. W tym czasie dokonano 322 napady polityczne, których ofiarą padło 72 zabitych i 437 ciężko rannych. W 203 wypadkach napastnikami byli komuniści, w 75 wypadkach hitlerowcy, 21 członkowie Reichsbanneru, w 23 wypadkach policja nie zdołała napastników ustalić.

Ubiegłej nocy dokonano w Prusach Wschodnich dalszych kilka aktów teroru. W Loetzew dokonano zamachu bombowego na tamtejszy oddział banku Rzeszy, podkładając bombę pod jeden z filarów podtrzymujących balkon. Eksplozja nastąpiła w nocy o godz. 1,10, przyczem budynek został poważnie uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.

Powojenne Niemcy

Po wojnie przyzwyczajono się w świecie uważać Niemcy za kraj demokratyczno - republikański. Jak jest w rzeczywistości? Zaostrzenie rządów wojskowo - dyktatorskich przez opanowanie zamachem stanu pod pozorami zarządzeń prawnych władzy w rządzie pruskim pozwoliło zajrzeć nieco głębiej w stan rzeczy wśród ludności niemieckiej.

Znany powieściopisarz francuski p. J. Kessel udał się do Berlina jako sprawozdawca „Matina" paryskiego, któremu przesyła w szeregu listów takie m. in. wrażenia (nr. 17.658 i nast.):

„Wydało mi się rzeczą dziwną, że, przejeżdżając przez Berlin, nie zauważyłem prawie wcale jakichkolwiek śladów, odbłysków, odgłosów bardzo doniosłych zdarzeń zprzed dwu zaledwie dni. Wszakże rząd pruski, najtrwalszy, najbardziej jednolity, najenergiczniejszy w całych Niemczech został przepędzony z brutalnością i cynizmem niebywałym. Główni urzędnicy usunięci, aresztowani, prowadzeni do więzienia, stan oblężenia ogłoszony... A jednak trzeba się poddać świadectwu rzeczywistości. Berlin nie przeciwstawia się w żaden wogóle sposób nowej postaci, którą losem jej nadano. Monotonna i szara, gęsto zapełniona i smutna stolica oddaje się w dalszym ciągu swym pracom i swym rozrywkom, z rozmachem i bezdźwięcznością zadziwiającą i sprawiając aż niepokój ,jak wszelkie zjawiska, które umysł stwierdza, a których pojąć nie może. Wszystko, co zauważyłem, to obecność kilku policjantów przed czerwonym domem Karola Liebknechta, opuszczonego przez zwykłych jego gospodarzy komunistów, a na słupach ogłoszeniowych obwieszczenia, zakazujące pisać a nawet mówić o strajku powszechnym...

„I oto bez żadnych trudności, z prostotą niebywałą, kilku ludzi nie mających ani mandatu ludowego, ani stronnictwa, ani przeszłości politycznej narzuca swą wolę przy pomocy niewielu żołnierzy, nienapotykających żadnego oporu. Knują swe zamiary jako spiskowcy, a wykonywują je jako dyktatorzy, pewni swej bezapelacyjnej władzy. Ci ludzie, doniedawna cienie przeszłości, a nagle władcy chwili obecnej, to pp. von Papen i von Gayl, heroldowie gen. von Schleichera, który wskazał ich prezydentowi Hindenburgowi, i oni to w ciągu dwu miesięcy pracy skromnej i stanowczej znieśli w rzeczywistości republikę w Niemczech, przekreślili czternaście lat rządów z dążeniami do parlamentaryzmu, a napowrót oblekli kraj w opiekę racjonalistyczną i militarystyczną, których personel i duch całkowicie są podobne do tego, co było przed wojną. Kontrrewolucji tej dokonali, naogół biorąc, legalnie, bo republikańscy twórcy konstytucji weimarskiej, bojąc się własnych swoich zasad, ukuli sami, w artykule 48, dającym prezydentowi Rzeszy uprawnienia dyktatorskie, prawne narzędzie obalenia własnego ich dzieła...

„Orkiestry grają we wszystkich wielkich kawiarniach. Przechodnie idą niedbale, jak zawsze na wywczasach w spokoju, oraz w gorącu lata. Taki jest zadziwiający obraz stolicy w stanie oblężenia. Nikt w świecie, gdyby nie wiedział tego z dzienników i z rozmów, nie mógłby przypuszczać, że w tem mieście zaszły właśnie zdarzenia wyjątkowej doniosłości dla życia narodu, i że miljony ludzi nagle znalazło się pod rządami wyjątkowemi... Jedynym rysem znamiennym, jaki się stwierdza w bezbarwnych rozmowach, jest pewnego rodzaju szacunek, bliski podziwu, nawet wśród przeciwników, dla zręczności, energji i śmiałości rządu obecnego. Ma się wrażenie, że naród niemiecki, znużony, zblazowany, rozczarowany życiem w wolności, daje swe uznanie niewyrażone i mimowolne ludziom zdecydowanym, którzy w tej chwili nim kierują. Stronnictwa protestują, stawiają żądania, wydają huczne i uroczyste oświadczenia, ale szeroka rzesza słucha, nie reaguje, skłania się przed władcami, pozbawionymi słabości i wahania, do których atawizm i struktura moralna i psychologiczna tego narodu lgnęła już oddawna.

„Nigdy jeszcze żaden zamach stanu nie spotkał się z mniejszym oporem, niż ten, który oddał pod władzę p. von Papena Prusy, uważane za ostatnią cytadelę swobód demokratycznych..."

Wrażenia i zdanie p. Kessela nie są wcale odosobnione. Inni, którzy zwiedzali Niemcy i Berlin w tym czasie, mówią to samo. Prusy pozostały Prusami, a Niemcy — Niemcami, tak, że droga dla powrotu Hohenzollernów stoi otworem.

Radosna twórczość w samorządzie Wilna

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

I.

Wilno, 2 sierpnia 1932.

Przed dwoma laty omawialiśmy już raz dość obszernie gospodarkę wileńskiego samorządu miejskiego w związku z aferą przy budowie wodociągów i kanalizacji. Sprawa ta miała swój koniec w sądzie, gdzie stwierdzono wprawdzie fakty nadużyć, lecz jakoś ani magistrat, ani rada miejska z tego żadnych wniosków nie wyciągnęły.

Jest to zresztą znana już dziś metoda „sanacyjna", że się jakiemuś dygnitarzowi udowadnia udział w nader brzydkiej aferze ,a mimo to pan ten pozostaje na dotychczasowem stanowisku, zaś koszta jego grzechów pokrywa... Grecja.

Tak właśnie było z aferą kanalizacyjno - wodociągową. Panowie, ponoszący bezpośrednią odpowiedzialność za miljonowe straty, piastowali nadal swe godności, zaś „sanacyjno" - socjalistyczno - żydowska większość w radzie miejskiej przeszła nad całą sprawą do porządku dziennego, gospodarząc utartym trybem i prowadząc miasto do ruiny.

Bo że dziś właśnie dzięki radosnotwórczemu rozmachowi tej kliki finanse miasta są w stanie opłakanym, wie chyba każdy. Wystarczy zresztą zestawić cyfry budżetowe za okres urzędowania obecnej rady miejskiej i magistratu.

Przejmując w 1927 r. rządy w mieście po swej poprzedniczce, obecna rada miejska odziedziczyła (w połowie roku budżetowego) budżet w wysokości około 9 miljonów złotych.

Do końca roku zdołano przekroczyć ten budżet na kilkaset tysięcy złotych.

W roku następnym zwiększono budżet do wysokości bodaj 12 miljonów złotych, ale i ten zwiększony budżet znacznie przekroczono. Tak się ta zabawa powtarzała, aż do roku 1930, kiedy uchwalono wprawdzie budżet w wysokości 18 miljonów złotych, ale go przekroczyć nie zdołano, bo już dochody nie dopisały, a źródła pożyczkowe poczęły wysychać.

Lecz niewątpliwie najcharakterystyczniejszy obraz mamy w roku bieżącym. Opracowany przez magistrat preliminarz budżetowy m. Wilna na rok 1932/33 przewidywał zbilansowanie budżetu cyfrą 12 miljonów złotych. (Rok 1931/32 pomimo zredukowania wydatków do wysokości niecałych 14 miljonów zamknięto niedoborem 606.331 zł.)

W styczniu miano wnieść preliminarz pod obrady rady miejskiej. Ale kazały tak zastraszający spadek, iż wykazały tak zastraszający spadek, że wypadło poczynić dalsze redukcje. Więc preliminarz przerobiono, na nowo redukując go o kilkaset tysięcy zł.

Luty jednakże przyniósł dalsze rozczarowania, wykazując zbyt małą oszczędność ojców miasta w kalkulacjach styczniowych. Znów obcięto preliminarz o dalsze parę setek tysięcy zł. Ta sama historja powtórzyła się w kwietniu.

Widocznie pod wpływem tak przykrych rozczarowań prezydent miasta p. Folejewski popełnił dezercję, uciekając z fotelu prezydjalnego. Na jego miejsce „sanatorzy" wespół z Żydami, przy powstrzymujących się socjalistach, którzy w Wilnie są bardzo blisko skoligaceni z „sanacją", powołali dr. Maleszewskiego, który jako ławnik magistratu wsławił się niezwykłą „hojnością" w szafowaniu gotówką, no, i pierwszorzędnym zapałem we wszelkich przejawach radosnej twórczości. Niemal jednocześnie władze nadzorcze zamianowały „komisarza oszczędnościowo - budżetowego".

Nie wypadało rozwiązywać swej własnej „sanacyjno" - żydowskiej rady, więc znaleziono inne wyjście przez przydzielenie specjalnego opiekuna, który hamować ma zbytni rozpęd zdemoralizowanych brakiem rzeczywistej kontroli pupilów.

Komisarzem tym został p. Adam Piłsudski, brat ministra spraw wojskowych.

Czy jednakże ta wzmocniona opieka wyjdzie finansom miejskim na zdrowie? Wprawdzie p. Adam Piłsudski znany jest w Wilnie jako człowiek uczciwy, spokojny i sumienny, doskonały ponoć książkowy, ale już pierwsze jego kroki wykazały, że nie potrafi on zdobyć się na nic ponadto, co już na innem polu (szerszem) usiłował czynić jego młodszy brat, Jan.

P. KOWNACKI.

Bank Polski nie zmieni swej polityki walutowej

Dyskusja dokoła podstaw polskiej polityki walutowej ujawniła znowu brak uzgodnionej myśli gospodarczej wśród kół rządowych. Zapoczątkowały ją — jak donosiliśmy o tem wczoraj — urzędowe organy prasowe oraz „pułkownikowska" agencja prasowa „Iskra". Skutek tych głosów, uzasadniających możliwość odstąpienia przez Bank Polski od statutowego pokrycia biletów złotem, był ten, że usłużny rządowi dziennik łódzki „Republika" obwieścił już swoim czytelnikom w sensacyjnym nagłówku, nieomal triumfalnie, że „zmiana polityki walutowej Banku Polskiego nastąpi w dniach najbliższych".

Bank Polski oświadczył jednak w prasie rządowej, że wszystkie te enuncjacje nie znajdują się „w żadnym związku z jakiemikolwiek zamierzeniami Banku co do zmian dotychczasowych przepisów w tej sprawie, które odpowiadają w zupełności zasadzie elastyczności pokrycia", i dodał, że „dyskusja nad zasadami walutowemi niema nic wspólnego ze zmianami polityki Banku Polskiego, zwłaszcza w dziedzinie kredytowej i obiegu pieniężnego."

Powyższe zaprzeczenie zamyka samą sprawę. Niemniej pozostanie rzeczą niesłychaną zapoczątkowanie tego rodzaju dyskusji, i to ze strony oficjalnych organów rządowych. A przecież w Banku Polskim zasiada pułk. Koc, łącznik między rządem a instytucją emisyjną. Gdzie jak gdzie, ale w tak drażliwej i delikatnej materji, jak sprawa pieniądza, nie wolno lekkomyślnie eksperymentować. Koszty lekkomyślnego eksperymentu mogłyby bowiem być nieobliczalne.

Głos polski na zjeździe w Lille

W Lille odbywał się, o czem już donosiliśmy, tak zwany „tydzień społeczny", zorganizowany przez koła katolickie z udziałem nuncjusza papieskiego z Paryża, J. E. ks. Maglione.

Wśród licznych przemówień i referatów wyróżniony został odczyt posła Klubu Narodowego na Sejm polski, prof. Stefana Dąbrowskiego z Poznania, który mówił na temat „Organizacji zawodowej jako czynniku pokoju międzynarodowego", poruszając najbardziej aktualne zagadnienia z dziedziny gospodarczej i społecznej oraz wspominając z siłą przy tej sposobności o prawach narodu polskiego do Pomorza.

Prof. Dąbrowski przemawiał poza tem na uroczystym bankiecie w imieniu wszystkich delegacyj zagranicznych, co dało mu nową okazję do wyrażenia podziwu dla Francji katolickiej i do wykazania pokojowego i zdecydowanego stanowiska Polski. Po prof. Dąbrowskim przemawiał nuncjusz w Paryżu J. E. ks. Maglione, a na toasty odpowiedział J. E. ks. kardynał Lienart.

Przyczyny klęski Polaków w Opolskiem

Jak już donosiliśmy, w Opolskiem lista polska poniosła w ostatnich wyborach wielką klęskę. Na 695.000 głosów było polskich tylko 14.534! Powodom tej klęski poświęca krakowski „Głos Narodu" dłuższy artykuł, w którym pisze m. in.:

„Ze względu na szczególnie trudne warunki pracy narodowej w Niemczech trzeba być szczególnie ostrożnym w krytyce działaczy polskich. To też milczeliśmy przez długi czas, choć cyfra głosów polskich stale malała. Można było mieć nadzieję, że przecież się to zmieni. Ale skoro, niestety, nasi rodacy ponoszą klęskę za klęską, byłoby wielkim błędem milczeć i nie domagać się usunięcia tych przyczyn zła, które usunąć można.

„Przyczyny leżą częściowo w samych organizacjach polskich. Na ich czele — odnosi się to przedewszystkiem do Związku Polaków w Niemczech — stoją ludzie, którym coraz więcej naszych rodaków stawia różne ciężkie zarzuty. Mówi się powszechnie, że są to ludzie wygodni, chętnie pracujący przy biurku (oczywiście nie bezpłatnie), ale niechętnie idący na wiec. Mówi się dalej, że nie umieją oni ofiarnie i z całem poświęceniem pracować w organizacjach gospodarczych i oświatowych, że robią różne ryzykowne eksperymenty, które wychodzą wkońcu na szkodę mniejszości polskiej. Mówi się wreszcie — i to należy uważać za udowodnione — że niektórzy działacze prowadzą partyjną agitację „sanacyjną", zwalczając tych, którzy nie chcą uznać „zasług" „sanacji". A jak w Polsce, tak i wszędzie „ideologja" i metody „sanacyjne" zdolne są wywołać jak największe obrzydzenie. Zwłaszcza na tym Śląsku Opolskim, który w roku 1921, w dniu plebiscytu, oddał dwieście tysięcy głosów za Polską. Ale wtedy polską pracą narodową kierował Korfanty. Odtąd zaczęli działać sympatycy „sanacji", cyfra głosów polskich zaczęła maleć i dziś wynosi „aż" dwa procent ogółu. Prawda, że już zaraz po plebiscycie liczba głosów polskich zaczęła szybko spadać. Ale dopiero w ostatnich latach spadek ten przybrał tempo katastrofalne. We wrześniu 1930 roku było głosów polskich jeszcze 37 tysięcy, w kwietniu 1932 r. — 28 tysięcy, teraz 14.5 tysięcy.

„Zdawałoby się, że po jednej klęsce wyborczej przynajmniej zmieni się kandydatów. Tymczasem postawiono tych samych! Znowu kandydował p. Arka Bożek, ukryty za plecami staruszka ks. Koziołka, choć już przed trzema miesiącami krytykowano jego kandydaturę. Znowu odtrącono różnych ludzi, którzy mogli dużo zrobić, ale cóż! Nie są „sanatorami".

„Klęski wyborcze naszych rodaków nie mogą być nam obojętne. Nie dążymy do przesunięcia granic ani w jedną ani w drugą stronę, ale mamy prawo życzyć sobie, by nasi rodacy w Reichstagu mieli swego przedstawiciela. A ponieważ w tym celu trzeba przedewszystkiem uzdrowić stosunki wewnątrz mniejszości polskiej, więc domagamy się, by wszystkie instytucje i towarzystwa polskie, opiekujące się naszymi rodakami zagranicznymi, dały im odpowiednie, życzliwe rady i wskazówki. Tak dalej być nie może!"

Tyle „Głos Narodu". O stosunkach tych pisaliśmy już w swoim czasie. Kierownicy Związku Polaków w Niemczech uważali ówczesne nasze uwagi krytyczne za niesłuszne i nie odpowiadające rzeczywistości. A jednak rzeczywistość polska stacza się w Opolskiem, jak wogóle w Rzeszy Niemieckiej — z wyjątkiem „Grenzmark Posen - Westpreussen" — po stromej przepaści. Potwierdzają to powyższe rzeczowe uwagi „Głosu Narodu".

Berlin, 5. 8. (PAT.) Dzienniki polskie, wychodzące w Niemczech, zamieszczają następującą odezwę:

„Do Polaków w Niemczech!

„Ponieśliśmy porażkę wyborczą. Przyczyny jej są liczne, m. in. nędza gospodarcza i tem samem wzrost radykalizmu, polityczna oziębłość i uległość wielu rodaków wobec podstępnej akcji bałamucenia, zdradziecka robota niektórych jednostek i organizacyj z własnych szeregów. Do porażki przyznajemy się otwarcie. Nie przyznajemy słabości ludności polskiej w Niemczech. Z niewzruszoną przeto wolą i niesłabnącą nadzieją nadal będziemy prowadzili pracę za naszą sprawę. Wyrażając uznanie tym, którzy spełnili obowiązek narodowy i religijny, wzywamy wszystkie organizacje i jednostki do zgodnego wytężenia wysiłków dla wspólnej naszej sprawy w Niemczech.

Centralny Komtiet Wyborczy."

Od redakcji: Zgodne wytężenie wysiłków rodaków naszych w Niemczech jest niewątpliwie konieczne, ale do tego są potrzebne warunki zgodnego współdziałania. Owoce stosunków dotychczasowych są w każdym razie dla polskości fatalne.

NIECH NIKOGO NIE ZABRAKNIE — W KARNYCH SZEREGACH O. W. P.!

VI dzień Igrzysk Olimpijskich

Finał trójskoku — Polska na 2 miejscu w konkursie sztuki — Sensacyjna porażka mistrzyni świata Niemki Meier — Dzisiaj początek 10-cioboju

Los Angeles, 4. 8. (Tel. wł.) — Czwartek przeszedł na stadjonie lekkoatletycznym, bez współudziału Polaków. W boju pozostał jeszcze jedynie Siedlecki, który startuje w piątek i w sobotę w dziesięcioboju. Nie jest on w pełni formy, a w dodatku skacząc na treningu o tyczce zwichnął nogę. Nasze nadzieje pokładamy obecnie na wioślarzach, którzy występują dopiero w przyszłym tygodniu i w szermierzach.

Finał w trójskoku

W rozgrywce decydującej w trójskoku spodziewane zwycięstwo odniósł Japończyk Nambu, który już pierwszym skokiem w finale ustanowił nowy rekord światowy wynikiem 15.72 mtr. Prowadzący w przedboju Szwed, nie mógł polepszyć swego wyniku, podczas gdy poprawili je drugi Japończyk Oshima i Irlandczyk Ficeright. Wynik: 1. Nambu (Jap) 15,72 mtr. (nowy rek. ol.), 2. Svensson (Szwecja) 15,32 mtr., 3. Oshima (Jap) 15,12 mtr., 4. Ficeright (Irl) 15,01 mtr., 5. Peters (Hol) 14,93 mtr., 6. Firtst (Am) 14,88 mtr.

Polska na drugiem miejscu w konkursie sztuki

Los Angeles, 4. 8. (PAT.) Na Olimpijskim Konkursie Sztuki Polska zdobyła — jak wiadomo — 4 nagrody, w tem jedną pierwszą (Klukowski za płaskorzeźbę „Sport").

Pierwsze miejsce w konkursie zajęły Stany Zjednoczone. Polska zdobyła zaszczytne drugie miejsce.

Dotychczasowi zdobywcy pucharu olimpijskiego

Puhar olimpijski przyznany wczoraj Szwajcarji został ufundowany w 1906 roku. Przeznaczony był jako nagroda dla klubów czy związków, które położyły szczególnie wielkie zasługi dla rozwoju sportu. Dotychczas Międzynarodowy Komitet Olimpijski przyznał puhar następującym związkom: 1906 — Touring Club de France. 1907 — Henley Royal Regatta (Anglja), 1908 — Sveriges Centralförening for Idrottens Framjande, 1909 — Dentsche Turnerschaft, 1910 — Ceska obec Sokolska, 1911 — Touring Club Italiano, 1912 — U. S. Gymnastique de France, 1913 — Magyar Atletikaiklub z Budapesztu, 1914 — Amateur Atletic Union of America, 1915 — Rugby Shool (Anglja), 1916 — Confrerie Saint-Michel (Genewa), 1917 — Nederlansche Voetbal Bond, 1918 — Sportmannschaften der Allierten, 1919 — Olimpijski Instytut w Lozannie, 1920 — Y. M. C. A. (Springfield), 1921 — Dansk Idraets Forbund, 1922 — Amateuer Atletic Union (Kanada), 1923 — A. S. de Cataluna (Hiszpanja), 1924 — Fiński Związek Gimnastyczny, 1925 — Związek Związków Sportowych w Urugwaju, 1926 — Norweski Związek Narciarski, 1927 — Junta Nacional Mexiko, 1928 — Y. M. C. A. (Światowy Komitet), 1929 — Szwajcarski Związek Piłki Nożnej, 1930 — Narodowy „Playing Fields Ass." (Anglja), 1931 — Deutsche Hochschule für Leibesübungen (Niemcy), 1932 — Szwajcarska Federacja Gimnastyczna. (PAT).

Sensacyjna porażka Heleny Meier — nadzieja Niemiec

Los Angeles, 4. 8. (Tel. wł.) — Niemcom nie wiedzie się nadal i to już nie tylko w lekkiej atletyce, ale także i w innych dziedzinach sportu. Wprost katastrofalny cios spotkał ich w czwartek w szermierce. Mistrzyni świata i zwycięzczyni ostatniej olimpjady Niemka Helena Meier zajęła w finale rozgrywek floretowych dopiero piąte miejsce. Została ona pokonana przez zawodniczki Adams, Preiss, Deboer i Bogen. W finale zwyciężyła Preiss (Austrja), 2. Guines (Anglja), 3. Bogen (Węgry), 4. Adams (Belgja) 5. Meier (Niemcy), 6. Brown (Holandja).

Porażka Meier jest jedną z największych sensacyj obecnej olimpjady.

W florecie panów doszli do finałów w pierwszej grupie: Cattiau (Fr), Larraz (Arg), Casimir (Niem), Garderre (Fr) i Gaudini (Wł); w drugiej grupie: Lloyd (Anglja), Marzi (Wł), Palazio (Arg), Guaragna (Wł), Bougnol (Fr).

Program

Program rozgrywek piątkowych przedstawia się następująco: o godz. 8 (17 naszego czasu) drużynowe zawody w szpadzie, godz. 9 (18) pływanie na 300 mtr. do pięcioboju, godz. 10 (19) dzisięciobój — bieg na 100 mtr., godz. 11 (20) dziesięciobój — skok w dal, godzina 13 (22) dalszy ciąg szermierki, godz. 14 (23) żeglarstwo i zapasy grecko-rzymskie, godz. 14,30 (23,30) dziesięciobój pchnięcie kulą, godz. 15,15 (0,15) finał biegu na 5000 mtr., godz. 15,30 (0,30) dziesięciobój — skok w wyż, godz. 16,30 (1,30) finał 400 mtr., godz. 17,30 (2,30) dziesięciobój — bieg 400 mtr., godz. 18 (3) zapasy grecko-rzymskie.

Echa sprawy v. Rintelena

Berlin, 5. 8. (PAT). Poseł Rzeczypospolitej w Berlinie odbył dzisiaj z ministrem spraw zagr. Rzeszy Neurathem rozmowę, w której występował przeciw atakom prasy niemieckiej w związku z incydentem warszawskim.

Berlin, 5. 8. (Tel. wł.) Biuro Conti ogłasza następujący komunikat: „Poseł polski w Berlinie złożył dzisiaj popołudniu wizytę w urzędzie spraw zagranicznych. Rozmawiał on o szeregu bieżących spraw, przyczem incydent warszawski został tylko mimochodem poruszony. Również nota polska, która już tam wpłynęła, podtrzymuje tylko protest rządu polskiego i nie wnosi nowych szczegółów. Odpowiedź na notę zostanie bezzwłocznie przesłana na piśmie. Podobnie, jak to się stało podczas przedwczorajszej démarche posła polskiego, zawierać ona będzie uznanie zachowania się chargé d'affaires za zupełnie uprawnione ze stanowiska zwyczajów międzynarodowych oraz odrzucenie protestu.

Od redakcji: Podajemy ten komunikat z obowiązku informacyjnego, nie przesądzając, w jakich granicach jest on ścisły. Nie można bowiem odrzucać protestu, gdyż protest ma charakter jednostronnego oświadczenia. Berlinowi chodzi o przeciąganie dyskusji co do interpretacji momentu eksterytorjalności. Prawdopodobnem wydaje się uznanie przez stronę niemiecką, że „zachowanie się niemieckiego chargé d'affaires było zupełnie uprawnione ze stanowiska zwyczajów międzynarodowych". Oczywiście „zwyczajów międzynarodowych" w brutalnem pojęciu niemieckiem.

Nowa prowokacja niemiecka

Propaganda rewizji granic za pomocą filmów

Królewiec, 5. 8. (PAT). Niebawem będzie wyświetlany w większych miastach niemieckich film poświęcony Prusom Wschodnim. Zadaniem tego filmu jest wykazanie rzekomej niedorzeczności obecnych granic, które miały się przyczynić do obecnego upadku tej prowincji. Film jest nakręcany w wytwórni Puchsteina w Berlinie. Wykonanie filmu jest subwencjonowane przez propagandę antykorytarzową.

Królewiec, 5. 8. (PAT). — Nie chcąc się dać zdystansować przez pisma nacjonalistyczne w atakach przeciwpolskich, organ prasowy socjalistów królewieckich „Königsberger Volkszeitung" wprowadził na wzór dzienników prawicowych osobną rubrykę „Aus den besetzten Gebieten". (Wiadomości z terytorjów okupowanych), w której zamieszcza informacje o wydarzeniach, zaszłych na terenie wolnego miasta Gdańska.

Olbrzymi pożar w Chicago

Spłonęła rzeźnia i magazyny zbożowe — Straty sięgają 100 miljonów zł

Londyn, 5. 8. (Tel. wł.). W chicago wybuchł olbrzymi pożar w dzielnicy targowisk i rzeźni, wyrządzając straty na przeszło 100 miljonów złotych. Mimo wytężonej akcji wszystkich oddziałów straży pożarnej spłonęły doszczętnie wielkie składy zbożowe oraz rzeźnia. Spaliło się 3 000 świń, 800 sztuk bydła, 700 owiec, dalej 2 500 sztuk bitych zwierząt, cztery miljony kg mięsa solonego oraz kilkaset tysięcy centnarów zboża

Napad bandytów na wagon pocztowy

Dzięki natychmiastowej akcji policji rabusiów ujęto

Równe, 5. 8. (PAT.) Na odcinku kolejowym Rokitno—Sarny do pociągu, idącego w stronę Sarn, w odległości 2 klm. od Rokitna usiłowało wedrzeć się do wagonu pocztowego 4 bandytów z zamiarem ograbienia poczty. Przypadkowo jednak jeden z bandytów uruchomił hamulec automatyczny, wskutek czego pociąg zatrzymał się. Wskutek alarmu maszynisty nadjechała z Rokitna drezyna z policją, która rozpoczęła pościg za bandytami. Po oddaniu kilku strzałów przez policję bandyci zatrzymali się. Zostali oni ujęci i odwiezieni do Sarn.

Od redakcji

Z powodu wielkiego nawału materjału zmuszeni jesteśmy odłożyć zapowiedzianą wczoraj odpowiedź na uwagi polemiczne „Deutsche Rundschau", napisane w związku z artykułami Dmowskiego o ruchu hitlerowskim, do jutrzejszego numeru „Kurjera Poznańskiego".

Przepowiednia pogody na sobotę: Po chłodnej nocy zmienne zachmurzenie i dalsze ocieplenie.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.90¼ zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 211.00 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.51 do 173.77 zł., gotówką 173.17 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 8. 1932 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe miało tendencję żywszą.

Z pożyczek państwowych płacono w dalszym ciągu za 5 proc. Poż. konwers. 36.— przy braku materjału, również poszukiwano 4 proc. Poż. inwest. po 95.— przy braku oddawców, w końcu poszukiwano 4 proc. Premjówki dolarowe po 47 i wyżej — bez notowania. Z papierów lokacyjnych PZK. handlowano 8 proc. listy dolar. stare po 54—54½ w płaceniu, natomiast 4 proc listy zast. konwert. handlowano w tranzakcjach po 23½, 23.— Mniejsze ilości 6 proc. listów żytnich obracano po 11.50 w płaceniu przy dalszym braku materjału.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 70.— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 36% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 54—54½% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kred. ostempl. 23½ 23% +

Tendencja żywsza.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 5. 8. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f. w. h.), 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg (116,4 f. w. h.) 5) jęczmienia pozn. i pom., a) 64 do 66 kg, b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny orjentacyjne

Żyto nowe, zdrowe, suche	15,15— 15,65
Usposobienie spokojne.	
Pszenica nowa	19,00— 20,00
Usposobienie stałe.	
Jęczmień 64—66 kg. nowy	17,00— 17,50
Jęczmień 68 kg. nowy	17,50— 18,50
Usposobienie spokojne.	
Owies stary	17,50— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	26,00— 27,00
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	35,00— 37,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	10,25— 10,50
Otręby pszenne	9,50— 10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50— 11,50
Rzepak	26,00— 27,00
Rzepik zimowy	30,00— 32,00
Łubin niebieski	12,00— 13,00
Łubin żółty	16,00— 17,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 840 tonn, pszenicy 45 tonn, jęczmienia 45 tonn, mąki żytniej 194 tonn, mąki pszennej 15 tonn, otrąb żytnich 35 tonn, otrąb pszennych 30 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 5. 8 1932 r.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: buhajów 6, krów 10 świń 412, prosiąt 114, cieląt 154, razem 696 zwierząt.

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje: I kl. bek. 90—94, II kl. bek. 82—86.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 5. 8. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	359,25	360,15	358,35
Londyn	31,03—31.00	31,18	30,86
Nowy Jork czek	8,924	8,944	8,904
Nowy Jork kabel	8,929	8,949	8,909
Paryż	34,95	35,04	34,86
Szwajcarja	173,70	174,13	173,27
Włochy	45,50	45,72	45,28
Berlin	212,15		

Tendencja: europejskie dewizy słabsze.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż. bud.	34,80	
4% poż. inw.	95,00	95,75
4% poż. dolarowa	48,50	
6% poż. dol.	54,50	54,25
7% poż. stabil.	48,50	47,63

Tendencja słabsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski 70,00

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1.000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 5. 8 1932 r.

Pszenica march.	222.00—224,00
Tendencja spokojna.	
Żyto march.	163,00—165,00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	159,00—171,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	164,00—169,00
Tendencja cicha.	
Mąka pszenna	29,00— 33,25
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytnia 70%	23,15— 25,15
Tendencja mocniejsza.	
Otręby pszenne	11,25— 11,50
Tendencja stała.	
Otręby żytnie	10,00— 10,25
Tendencja cicha.	
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	14,00— 17,50
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	17,00— 19,00
Łubin żółty	16,00— 17,00
Kuchy lniane	10,20— 10,40
Kuchy z orzecha ziemnego	11,20— 11.30
Kuchy mielone (mączka)	11,50— 11,60
Wytłoki suche paryt. Berlin	9,20— 9,60
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,40— 10.50
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,10— 11.20

Ogólna tendencja stała.

Giełdy zbożowo - towarowe

Warszawa, 4. 8. Żyto 16 — 16.50, pszenica stara zbierana 24 — 24.50, stara 25 — 25.50, nowa 22 — 23, owies jednolity stary 23 — 24, stary zbierany 18 — 19, owies nowy 17 — 18, jęczmień na kaszę 17 — 17.50, zimowy 31, groch polny 27 — 30, groch Wiktorja 27 — 30, mąka pszenna luksusowa 43 — 48, 000 38 — 43, otręby pszenne schale 13 do 13.50, średnie 12 — 12.50, żytnie 9.50 — 10. Usposobienie spokojne.

Lwów, 4. 8. Na giełdzie skromne obroty w życie i otrębach. Żyto, jęczmień, kasza hreczana i mąka żytnia zniżkują w cenie, pszenica natomiast podrożała. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Żyto małopolskie jednolite loco Lwów cena rynkowa 16.75 — 17.25, żyto małopolskie zbiorowe cena rynkowa 16 — 16.50, jęczmień małopolski przemiałowy cena rynkowa 17.25 — 17.75, mąka pszenna luksusowa cena rynkowa 44 — 44.50, mąka pszenna cena rynkowa 40 — 41, mąka żytnia cena rynkowa 31.50 — 32.50. Inne kursy niezmienione.

Lublin, 3. 8. Żyto dw. stare 15.50, nowe 15 — 15.25, pszenica dw. stara 25, zbiórkowa stara 24.25, jęczmień na kaszę nowy 15.50 — 16.00, owies jednolity 21.50, zbiórkowy [illegible]

Masonerja a dyktatura w Jugosławji

(KAP.) Paryska „La Croix“ w swym wstępnym artykule z dn. 29 ub. m. umieściła szereg ciekawych uwag o masonerji w Jugosławji. Na wstępie autor pisze o mylnej opinji, jaką cieszyła się dawniej masonerja w kołach intelektualnych Paryża. Ze zdumieniem widzi jeszcze dziś, że wiele jest jeszcze osób, uważających masonerję za tajemniczy związek, którego celem są jedynie dzieła filantropijne. „Nie można lekceważyć tej potęgi, którą potępili już Papieże XVIII wieku, uważając masonerję za związek najbardziej destrukcyjny i szkodliwy dla chrystjanizmu“. Następnie autor zastanawia się nad działalnością masonerji w czasie rewolucji francuskiej i nad wpływem, jaki wywierała ona na największe osobistości Francji.

„O ile jednak można zrozumieć, że dawniej wielu ludzi wstępowało do tej organizacji zupełnie bezwiednie, a w każdym razie nie znając bliżej celu, ani środków, jakiemi się posługują owi „bracia“, o tyle teraz nietylko wstępowanie w ich szeregi jest zbrodnią, lecz tolerowanie ich działalności i milczenie wobec ich czynów jest również ciężkim grzechem i przestępstwem wobec swej ojczyzny i ludzkości“.

Po tym wstępie przechodzi autor do udowodnienia na stosunkach, panujących w Jugosławji, szkodliwości zamierzeń i czynów masonerji.

„Państwo to powstało z „wielkiej wojny“ i zawdzięcza swe istnienie jedności rasy; zbliża ono do siebie trzy elementy, z których się składa Jugosławja: Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Lecz narody te nie mają wspólnej platformy, na której mogłyby się spotkać w swych wierzeniach religijnych. Serbowie znajdują się jeszcze pod wpływami Konstantynopola, Chorwaci i Słoweńcy natomiast są po większej części katolikami. Jasną więc jest rola masonerji. W odróżnieniu od innych państw masonerja w Jugusławji ma charakter wybitnie nacjonalistyczny o tendencjach szowinistycznych. Obecnie popiera ona schizmatyków, używając ich do walki z Kościołem Katolickim. Przyjdzie jednak czas, kiedy i cerkiew prawosławna przestanie być tolerowana; wówczas zacznie się szykanowanie jej na równi z Kościołem Katolickim. Trzeba podkreślić, że rząd sam popiera tę akcję masońską, opierając się na czynnikach schizmatyckich i uważając, że jest mu wygodniej mieć oparcie w „wierze narodowej“. Masoni szczerze liczą na szybkie zawładnięcie Jugosławją. Mówił o tem prezydent loży Białogrodu w swem przemówieniu do „braci“ jeszcze w 1930 r. W przemówieniu tem podkreślił on zależność państwa od masonerji, gdyż „istnienie swoje zawdzięcza Jugosławja właśnie wolnomularstwu“.

Kończąc, p. Guiraud podaje wyjątek z gorącej mowy owego prezydenta loży białogrodzkiej przeciwko Jezuitom: „My nie jesteśmy, jak Jezuici, chodzącemi szkieletami, my jesteśmy wolnomyślicielami. Nasza potrójna religja nie jest wynikiem pewnej ugody, jest tylko ustępstwem chwilowem. Jedna z nich (muzułmańska) została nam narzucona ogniem i mieczem. Wybór między dwiema pozostałemi (schizmatycką i katolicką) zależy od stosunków politycznych. Nie możemy jednak pozwolić, by ten hazard istniał dalej“. Następnie prelegent rozwodził się nad zgubnym wpływem, pod jakim znajduje się młodzież w szkołach katolickich. Wyraził on nadzieję, że wiek obecny będzie tym, w którym nareszcie otworzą się oczy wszystkich narodów; zobaczą one to nadzwyczajne szczęście, jakie daje wcielenie hasła „wolność, równość i braterstwo“.

Jak wyglądają te hasła w kraju dyktatury, wiemy o tem dobrze.

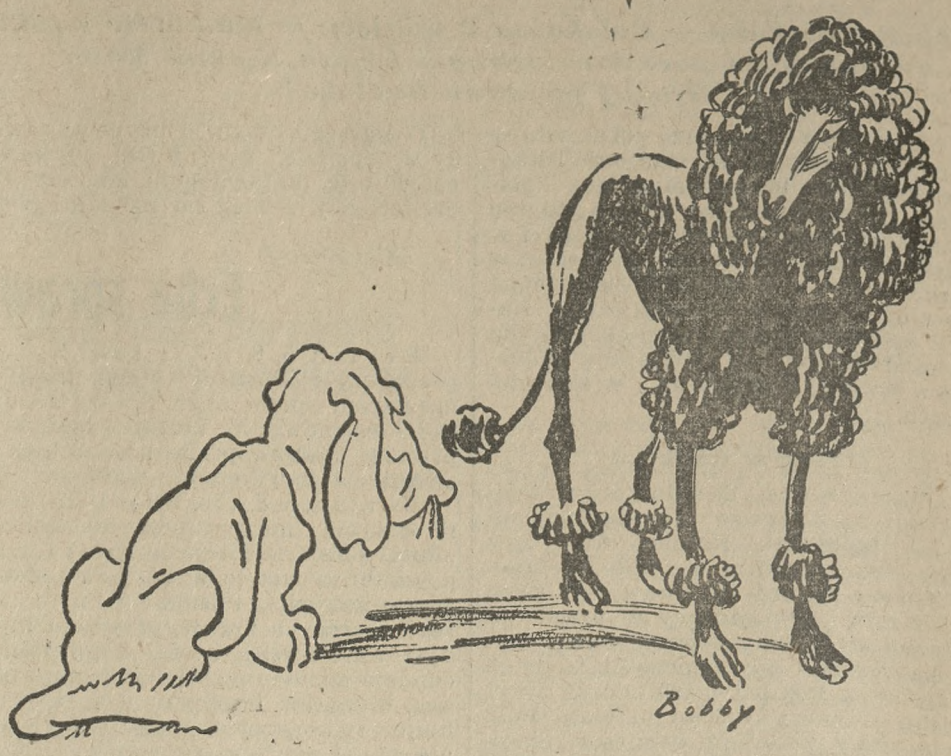

Jamnik do pudla: — Twój pan jest chyba jakim dygnitarzem „sanacyjnym“, kiedyś tak pięknie wyondolawany.

Demagogja

Jak Czytelnikom naszym wiadomo, zarząd wojewódzki Narodowej Partji Robotniczej wydał odezwę, skierowaną dla pozorów nieco też przeciw „sanacji“, ale w rzeczywistości godzącą całym frontem w obóz narodowy, a szczególnie w ruch Młodych Obozu Wielkiej Polski. Daliśmy wraz z pokrewnemi sobie pismami odprawę Narodowej Partji Robotniczej, jaka jej się za tę odezwę należała. Toruńska „Obrona Ludu“, organ N. P. R., replikuje na to, a replika ta stoi na poziomie wspomnianej odezwy. Ze swej strony zaznaczamy zwięźle, co następuje:

N. P. R. może uważać obóz narodowy za „szkodliwy“, jeżeli jej się to podoba ,ale nie wolno Nar. Partji Rob. — w celu wmówienia w swych zwolenników „szkodliwości“ obozu narodowego — głosić o nim fałszów. A fałszem jest twierdzenie, jakoby obóz narodowy jednostronnie „służył obronie klas posiadających“, bo my służymy obronie słusznych intersów wszystkich warstw społecznych, co wynika z całej istoty naszego programu. Stojąc szczerze i uczciwie na gruncie zasady prywatnej własności, dobrze rozumianej przez rzetelne i rozsądne masy robotnicze, często i stanowczo przeciwstawiamy się nadużyciom pewnych sfer t. zw. gospodarczych. Kto udaje, że tego nie wie, kto wbrew notorycznym faktom i całej naszej działalności oczernia nas przed robotnikami, jakobyśmy się „wysługiwali“ „kapitalistom“, „rekinom cukrowniczym“, „baronom węglowym“ itp., ten mówi świadomie nieprawdę.

Jeżeli przywódcy N. P. R. nie będą nas oczerniali (nie wszyscy na szczęście to czynią), to my nie będziemy na to oczernianie dawali odprawy, jaką uważamy za wskazaną. Może N. P. R. uprawiać „obronę ludu“ na swój sposób, ale niech sobie raz wybije z głowy, że tylko ona — wraz z innemi klasowo-robotniczemi stronnictwami — ma prawo dostępu do mas robotniczych, a że obozowi narodowemu do tego wara. Te czasy skończyły się bezpowrotnie, bo robotnik nasz coraz mniej słucha demagogji społecznej, a coraz bardziej kieruje się zdrowym społecznym rozsądkiem, — coraz mniej ulega podjudzaniu jednej warstwy przeciwko drugiej, a coraz bardziej widzi swe zbawienie w narodowej i gospodarczej solidarności, w ożywieniu warsztatów pracy, w pracy wszystkich i we wszystkich godziwym zarobku.

W naszych szeregach jest wielu robotników i synów robotników, a i ci, którzy z tej warstwy nie wychodzą, umieją w praktyce życiowej być lepszymi demokratami w rzetelnem znaczeniu tego słowa od wielu klasowych agitatorów robotniczych, którzy pretendują do monopolu na wpływy w masach robotniczych. Życie odłożyło ten monopol już dawno ad acta.

„Obrona Ludu“ boi się „faszyzmu endecji“, bo faszyzm we Włoszech i hitleryzm w Niemczech „wydały śmiertelną walkę demokracji, wolności ludu i jego prawu do życia“. Coprawda miljony robotników we Włoszech, a nawet w Niemczech są innego zdania, a N. P. R. temi miljonami w Polsce wylegitymować się nie może; ale nie naszą jest rola obrońców faszyzmu czy hitleryzmu przed zarzutami, rzecz inna, że brzmiącemi, jak gdyby były żywcem przejęte z abecadła masońskiego.

Natomiast, jeżeli „Obrona Ludu“ twierdzi, żeśmy rzekomo zapomnieli o zasadzie, głoszonej przez Popławskiego, iż „interesy ludu są równoznaczne z interesami narodu“, to odpowiemy jej, że są istotne interesy ludu, które są równoznaczne z interesami narodu, i tych my bronimy, ale bywają też rzekome „interesy ludu“, które po prawdzie są interesami demagogów ludowych, a te interesy, jako sprzeczne z dobrem narodu, zwalczamy.

„Sanacyjny“ handel

Przed szeregiem dni obiegła Warszawę pogłoska, że tamtejsza „sanacyjna“ prasa „czerwona“ otrzymała pozwolenie na przywóz papieru gazetowego z zagranicy w ilości około 2000 tonn. Potem wyjaśniano to w tym sensie, że pozwolenie na import uzyskała nie prasa „czerwona“, lecz niejakaś pani H. O tej pani H. pisze „Naprzód“:

„Tajemnicza pani H. nigdy w swem życiu nie miała nic wspólnego z papierem gazetowym, chyba z papierem do pisania na maszynie, gdyż była kiedyś stenotypistką, zanim wyszła za jednego z dygnitarzy „sanacyjnych“, który niezbyt dawno zmarł. Po jego śmierci pułkownikowska „Iskra“ doniosła, że wdowa otrzymała emeryturę drugiego stopnia. Warszawa twierdzi powszechnie, że tą szczęśliwą panią H., która otrzymała koncesję na wwóz papieru zagranicznego, jest właśnie wdowa po owym niedawno zmarłym dygnitarzu, której przyznano już pensję wdowią drugiego stopnia. Opowiadają sobie dalej, że pani H. natychmiast to pozwolenie na import papieru zagranicznego sprzedała za bardzo dobrą cenę jednemu z wydawnictw „sanacyjnych“.

Ową panią H. ma być wdowa po zamordowanym śp. Hołówce, która podobno pozwolenie na import sprzedała „sanacyjnej“ prasie „czerwonej“.

10-lecie Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego na Wildzie

Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego na Wildzie odbyło wczoraj swe plenarne zebranie, któremu przewodniczył zasłużony prezes p. Kruszczyński. Głównym punktem obrad była sprawa obchodu 10-lecia Towarzystwa. Uroczystość ta odbędzie się 14 bm. Wybrano specjalną komisję złożoną z 20 osób, która czyni starania, by obchód ten wypadł jak najlepiej. Przewodniczącym tej komisji jest p. dyr. Grandkowski. O godzinie 8,15 zbierają się delegacje i towarzystwa z sztandarami przed lokalem posiedzeń przy ul. Górna Wilda 75. W uroczystym pochodzie udadzą się wszyscy do kościoła ks. ks. Zmartwychwstańców, gdzie o godz. 9 odprawiona zostanie na intencję Towarzystwa uroczysta msza św. W związku z tem nastąpi też poświęcenie nowego sztandaru. Po nabożeństwie kościelnem, rozwinie się pochód z sztandarami, który przy dźwiękach orkiestry podąży do lokalu „Boulevard“ na uroczyste posiedzenie. Po produkcjach orkiestry i chóru Tow. „Chopin“ nastąpi zagajenie uroczystości, powitanie władz, gości i delegacyj. Specjalna delegaja uda się na cmentarz farny, gdzie pod krzyżem poległych powstańców złoży wieniec.

O godz. 15,30 odbędzie się koncert, a o 21 polonez, pożegnanie delegatów, poczem dalsza zabawa na sali.

Następnie p. Chołodyński referował sprawę ostrego strzelania szkolnego, które odbędzie się dla Tow. 11-go września b. r., a dla Związku 18-go września. Strzelanie odbywać się będzie w strzelnicy Bractwa Kurkowego w Szelągu. Żywo omawiano też sprawę wyszkolenia członków w akcji obrony przeciwgazowej. W kursie wezmą udział pp.: Piński, Kowalski, Arndt, Kamiński, Maćkowiak, Wolski, Juraszek, Stroiński i Frydryszak. W wolnych głosach przemawiali w różnych sprawach pp.: Książkiewicz, Chołodyński, Zugehoer, Krzemiński, Kamiński i t. d. (z)

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dewey w Warszawie

Warszawa, 5. 8. (PAT). Dzisiaj przed południem przybywa do Warszawy p. Charles Dewey, b. doradca finansowy rządu polskiego. P. Dewey jest dyrektorem finansowym jednej z wielkich firm amerykańskich i przybywa do Warszawy w sprawie tej firmy.

O parowozy i wagony dla Sowietów

Warszawa, 5. 8. (PAT.) Towarzystwo Sowpoltorg podjęło rokowania z szeregiem fabryk polskich o dostawę dla Sowietów 20 parowozów i 80 wagonów ogólnej wartości 4 i pół milj. zł. Pozostaje jeszcze do uzgodnienia sprawa ceny oraz warunków kredytowych. Sowiety żądają kredytu 28 miesięcznego, podczas, gdy fabryki polskie przy podobnych zamówieniach udzielają tylko 18-miesięcznego kredytu. Niezależnie od tych rokowań prowadzone są z innemi firmami pertraktacje o dostawę wagonów towarowych typu specjalnego, jak wywrotki i platformy oraz wiertarki elektryczne do celów górniczych.

Plaga koników polnych w Winnipeg

Winnipeg, 5. 8. (PAT). Miasto Winnipeg mające 250 tys. mieszkańców uległo ostatnio najściu koników polnych w nieprawdopodobnej wprost ilości. Owady zawładnęły całem miastem, wciskając się wszędzie. To najście świadczy o klęsce, która nawiedziła rolników w stanie Manitoba. Z larwami owadów walczono wszelkiemi sposobami, jednakże bezskutecznie. Owady, które dotychczas były plagą wsi, teraz uskrzydliły się i wtargnęły do miasta. Szkody, które wyrządziły, obrachowywane są przez rolnictwo na setki tysięcy dolarów. Hodowcy ptactwa domowego również się uskarżają na straty, bo ptaki jedzą owady i znoszą później jaja, które z powodu zapachu i zabarwienia nie nadają się do użytku.

Pomnik w Douaumont

Lille, 5. 8. (PAT). Dnia 6—8 b. m odbędzie się odsłonięcie pomnika w Douaumont, zbudowanego na cześć 400 000 żołnierzy, którzy zginęli w obronie Verdun. 40-metrowa Wieża Śmierci, dzięki umieszczonej na niej ogromnej latarni obracającej się, będzie stale oświetlać pamiętne pobojowisko. Ostatnio zawieszono nad kaplicą duży dzwon mosiężny, wagi 2 tonn.

Zmiana w konsulacie polskim w Lille

Lille, 5. 8. (PAT). Prasa miejscowa podaje dłuższe notatki o mianowaniu konsula generalnego R. P. w Lille, p. Romana Mazurkiewicza, na podobne stanowisko w Rzymie. Zastąpi p. Mazurkiewicza jako konsula gen. w Lille konsul generalny p. Stanisław Kara, dotychczasowy zastępca szefa konsulatu.

Stronnictwo Narodowe

Koło Stare Miasto

Plenarne zebranie odbędzie się dziś, w piątek, 5 bm. o godz. 20 w salce p. Pohlowej. Referat wygłosi p. red. Tadeusz Powidzki.

O liczne i punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

Ruch naturalny ludności w państwach europejskich

Rosja europejska posiada największy w Europie przyrost naturalny; na każde tysiąc mieszkańców rodzi się tam rocznie 42.7, a umiera 21, czyli że przyrost naturalny wynosi 21.7, pro mille rocznie (dane z r. 1927). W Polsce (dane z r. 1930) rozrodczość roczna sięga 32.3 pro mille, a śmiertelność 15.6 pro mille, czyli że przyrost naturalny wynosi u nas 16.7 pro mille.

Zaraz po Polsce idzie Rumunja; jej przyrost naturalny równa się 15.6 pro mille (rozrodczość 35 pro mille, śmiertelność 19.4).

Duży przyrost naturalny wykazuje również Holandja. Wprawdzie ilość urodzeń jest tam stosunkowo niewielka: 23.1 pro mille (Polska 32.3, Rumunja 35), ale zato śmiertelność jest bardzo niska (najmniejsza w Europie), wszystkiego 9.1 pro mille, co tłumaczy się niewątpliwie wielka czystością, higjeną i kulturą fizyczną Holandji; ostatecznie więc Niderlandy, mimo niewielkiej rozrodczości, mają duży przyrost naturalny, sięgający 14 pro mille rocznie.

Włochy powojenne odznaczają się o wiele mniejszą rozrodczością, niż przed wojną. Podczas gdy w r. 1912 ilość urodzeń dochodziła tam do 32.5 pro mille rocznie, obecnie spadła ona do 26. Zmniejszyła się również śmiertelność, z 20.3 do 13.7 pro mille, tak że ostatecznie Włochy dzisiaj mają przyrost naturalny 12.3 pro mille rocznie.

Inne państwa europejskie posiadają przyrost naturalny niższy od 10-ciu pro mille. Na szczególną uwagę zasługują tu Niemcy, Anglja i Francja. Niemcy mają obecnie 6.4 przyrostu rocznego pro mille (rozrodczość 17.5, śmiertelność 11.1); przed wojną miały prawie 13, a zatem przyrost spadł o połowę.

Anglja ma przyrost naturalny 4.9 pro mille (rozrodczość 16.3, śmiertelność 11.4), a przed wojną miała 10.7, czyli, że spadek przyrostu w porównaniu z ostatniemi latami przedwojennemi przekracza 50 proc.

Francja wykazała w 1930 roku 2.4 pro mille (rozrodczość 18.1, śmiertelność 15.7), co objaśnia się niewątpliwie dużą ilością cudzoziemców, zamieszkałych stale we Francji, a odznaczających się wielką płodnością (Polacy i Włosi); dawniej bowiem Francja wykazywała minimalny przyrost ludności, nie przekraczający ułamka pro mille.

Z innych państw wymienić należy Czechosłowację, która ma 8.6 pro mille przyrostu naturalnego (rozrodczość 22.8, śmiertelność 14.2); Belgja — 5.8 (rozrodczość 18.5, śmiertelność 12.7), Szwajcarję — 5.6 (rozrodczość 17.2, śmiertelność 11.6) i Szwecję — 3.7 (rozrodczość 15.4, śmiertelność 11.7).

Reasumując, dochodzimy do wniosku, że największy przyrost naturalny ma Rosja (zaraz po niej Polska), najmniejszy zaś — Francja. Największą rozrodczość ma Rosja, najmniejszą Szwecja. Śmiertelność osiąga maximum natężenia w Rosji, minimum — w Holandji.

R. W.

Prześladowanie katolików gruzińskich

Paryskie pismo „L'Unité de l'Eglise" donosi o prześladowaniach katolików w Gruzji. Obrządek gruziński jest odłamem obrządku wschodniego. Posiada liturgikę w starym języku gruzińskim. Większość Gruzinów należy do Cerkwi prawosławnej, katolicy stanowią mniejszość. W r. 1804, kiedy Gruzja została zagarnięta przez Rosję, kościół narodowy gruziński przeszedł w ręce rosyjskie.

Po ruchach religijnych z wieku XVII w Gruzji istniała większa ilość katolików obrządku gruzińskiego, lecz po zakazaniu tej religji przez rząd rosyjski, ci, którzy pragnęli zachować swoją wiarę, zmuszeni byli przejść na obrządek łaciński lub ormiański. Przez przeszło 100 lat jedynymi przedstawicielami obrządku gruzińskiego byli członkowie kongregacji w Konstantynopolu. Po upadku cesarstwa rosyjskiego w r. 1917 otworzyła się nanowo dla katolików gruzińskich możność jawnego wyznawania swego obrządku. W tym czasie rozpowszechniła się bardzo pomiędzy prawosławnymi w Gruzji idea połączenia kościołów. Ilość katolików poczęła od tej chwili wzrastać, w r. 1925 doszła do 40.000. Prześladowania bolszewickie położyły nanowo kres nadziejom. Głównym propagatorem połączenia kościołów był pewien mnich, generał zakonu Sług Niepokalanego Poczęcia, O. Batmaniszwili, który w r. 1928 został wtrącony przez bolszewików do więzienia. W więzieniu tem przebywa po dziś dzień.

Tak więc obrządek gruziński znów jest tępiony przez represje bolszewickie, głównie zaś przez Stalina, który w swoim czasie kształcił się na kapłana tego właśnie obrządku. (KAP).

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Chmury ciem nawiedziły Lwów

Ze Lwowa donoszą: W nocy z poniedziałku na wtorek przechodnie powracający około godz. 1 w nocy byli świadkami niesamowitego zjawiska, w postaci gęstej ławicy skrzydlatej maluczkich owadów, które całemi rojami zaległy place i ulice oświetlone łukowemi lampami gazowemi. Jakby chmura opadały coraz większe masy owadów na jezdnie i chodniki i zdawało się, że mogą one żyć tylko w świetle latarń, do których się garnęły i dokoła których krążyły. Niemiłą niespodziankę mieli też liczni mieszkańcy, którzy pozostawili na noc otwarte okna, albowiem w niektórych miejscach, a przeważnie w kamienicach, przed któremi świecą się latarnie — owady wtargnęły do mieszkań. Dopiero rano spostrzeżono niezwykłych intruzów, których usunięto. Szczególnie gęstą pokrywą osiadły ćmy na placu przed Dworcem Głównym, na pl. Marjackim, na Podwalu.

Skąd się wzięły owe chmury niesamowitych owadów — niewiadomo. Nad ranem znikły, a tylko na jezdniach i chodnikach w bardzo wielu miejscach pozostały zaspy „trupów", jako widomy znak gościny tej nieszkodliwej zresztą plagi.

Gościnny występ oszusta gdańskiego

Przed trzema tygodniami przybył do Lwowa jakiś elegancko ubrany mężczyzna, władający językiem niemieckim, który zajechał z dworca do hotelu „New Jork" przy ul. Legjonów. Pan ten przedstawił się jako obcokrajowiec, przybyły z Gdańska. Wykazał się też niemieckim paszportem zagranicznym, który odesłano do starostwa grodzkiego. Ów pan, który się wylegitymował jako agent firm zagranicznych Bela Hans, zawarł w międzyczasie szereg znajomości, które mu pozwoliły wejść w kontakt ze sferami lekarskiemi i kupieckiemi. Podając się jako agent zdołał naciągnąć szereg lekarzy na różne kwoty, wahające się od 5 do 10 dolarów, zaś wielu kupców tekstylnych i galanteryjnych na kwoty o wiele większe.

Do wydziału śledczego P. P. wpłynął cały szereg doniesień, jak się jednak okazało — ów elegancki obcokrajowiec, który wszem i wobec głosił, że pochodzi z Meksyku, a rodzinę ma w Malborku — poprostu znikł ze Lwowa bez śladu.

Zbrojny napad na piekarnię

Z Sosnowca donoszą: Ubiegłej nocy policja w Dąbrowie została zaalarmowana wiadomością o dokonaniu krwawego najścia na piekarnię Abrama Honigsztajna, przyczem właściciela piekarni najpierw pobito, a następnie postrzelono.

Na podstawie zebranych informacyj, — najście miało przebieg następujący: O godzinie 2,30 w nocy, do piekarni Abrama Honigsztajna, zajętego pracą, wtargnęło 3 zamaskowanych osobników, którzy sterroryzowali rewolwerami znajdujących się w piekarni pracowników, oświadczając, iż kto się ruszy, otrzyma kul w łeb, poczem jeden z opryszków podszedł do Honigsztajna i uderzył go w głowę kolbą rewolweru, drugi zaś strzelił do właściciela piekarni, raniąc go w prawy bok. Po dokonaniu zbrodniczego czynu napastnicy zbiegli.

Jak ustaliło wstępne dochodzenie, najście było aktem zemsty osobistej, wynikłej na tle konkurencji zawodowej i prawdopodobnie osobnicy, którzy dokonali zbrodniczego czynu, byli najętymi zbirami.

Przed jubileuszem „wiktorji wiedeńskiej"

(KAP) Austrja przygotowuje się już do uroczystego obchodu 250-tej rocznicy oswobodzenia Wiednia. Wśród tych przygotowań uderza sympatycznie akcja w kierunku przypomnienia zasług O. Marka d'Aviano, który odegrał wybitną rolę w tej ważnej chwili dziejowej.

Ojcowie kapucyni z Linzu wydali już — w ostatnich dniach — wspaniały kalendarz propagandowy na r. 1933, w którym poświęcają dużo miejsca swemu Bratu zakonnemu. Najlepsze pióra zszeregowały się w tem poważnem (acz kalendarzowem) wydawnictwie: Handel-Mazzetti, Kralik, kapucyni: o. Werner i o. Erich, prof. dr. Tomek, ks. Wegmann i in. Na szczególniejszą uwagę zasługuje cenne studjum znakomitej pisarki, p. Handel-Mazzetti p. t. „Marco d'Aviano w Linzu". Studjum swe autorka kończy apelem, by świątobliwy kapucyn jak najwcześniej stanął na ołtarzach. Widzi ona w przyszłym świętym Marku d'Aviano symbol obrony Europy przed nowym zalewem ze Wschodu, przed bolszewizmem.

Ze względu na to, że osoba świątobliwego o. Marka d'Aviano łączy się ściśle z historyczną rolą, jaką odegrała Polska w r. 1683 pod Wiedniem, byłoby ze wszech miar wskazanem, by i społeczeństwo nasze zainteresowało się bliżej postacią ojca Marka, tak żywo przypominającego nam, Polakom, ojca Marka z konfederacji barskiej.

Shaw o letnim wypoczynku

W tych dniach wielki ironista i pisarz angielski udzielił przedstawicielom prasy „letniego" jak sam się wyraził wywiadu, w którym w sposób bardzo dowcipny i interesujący wypowiedział się na temat wypoczynków letnich.

— Zasadą życiową każdego człowieka — mówi Bernard Shaw — powinno być „jeśli pracować, to pracować, a jeśli wypoczywać, to wypoczywać"

W miesiącach pracy, należy poświęcić się jej całą duszą, ale natomiast w czasie wypoczynku nie należy robić nic, zgoła nic. Organizm wymaga w ciągu roku przynajmniej sześciu tygodni wypoczynku. Jeśli ktoś tego wypoczynku nie wykorzysta w całej rozciągłości, przez cały rok następny nie będzie zdolny do intensywniejszej i energiczniejszej pracy.

Źle czyni ten, kto w czasie urlopu podróżuje wiele, pracuje, pisze, czyta. Od pierwszego dnia do ostatniego dnia należy wypoczywać w całej rozciągłości. Kilkugodzinny spacer w ciągu dnia, dużo snu, a najważniejsze dużo wylegiwania na słońcu. Nie znoszę modnych kurortów, gdyż tam trzeba cały dzień chodzić w ubraniu. A nikt nie zdaje sobie sprawy, że i skóra wymaga odpoczynku. Od wschodu do zachodu słońca należy spędzać czas w kostjumie, nawet gdy się ktoś nie kąpie.

Co do mnie jestem namiętnym piechurem i jedną z największych przyjemności jest dla mnie kilkugodzinny spacer lub kilkudniowa wycieczka w góry. Nic nie uspokaja tak nerwów, jak rybołówstwo lub praca w ogrodzie. A nic nie uzdrawia mnie tak fizycznie, jak sześciotygodniowe przebywanie w spodenkach kąpielowych. Budzi to nieraz oburzenie purytańskich dam, zwłaszcza jeśli znajdują się one w podeszłym wieku. Ale wiadomo, że Shaw z niczego sobie nic nie robi — mówi śmiejąc się wielki pisarz.

Nie należy jednak sądzić, że nie pracuję. Wprawdzie nie czytuję zupełnie książek, ani nie biorę pióra do ręki Ale mózg mój funkcjonuje, choćbym nawet nie chciał. I stwierdzam, że wszystko, co piszę zimą, jest owocem urlopowych rozmyślań.

Andersson (Ameryka) zwyciężył w rzucie dyskiem osiągnąwszy 49 mtr. 43 ctm.

Tisdall (Irlandja) zwyciężył w Los Angeles w biegu 400 mtr. przez płotki, został jednak zdyskwalifikowany za przewrócenie płotka.

Miller (Ameryka) zdobył złoty medal olimpijski w skoku o tyczce, osiągnąwszy zawrotną wysokość 4,31,5 mtr.

O'Callaghan (Irlandja) zajął pierwsze miejsce w rzucie młotem.

Nowe wydanie koranu

Po raz pierwszy od powstania Islamu ukazało się wydanie Koranu o tekście arabskim z pisownią łacińską. Ma to udostępnić czytanie Koranu tym, którzy nie znają liter arabskich.

TEATRY

Dziś premjera w Teatrze Polskim

Dziś, w piątek, premjera znakomitej krotochwili Jerema K. Jerome, świetnego angielskiego humorysty. Premjera wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Frapujący tytuł „Geniusz i kucharka" rokuje zabawę, beztroski śmiech i przedni humor. Obsadę stanowią: Geniusz — Robert Boelke, Kucharka — Marja Wasilewska, i... Cebula — Jan Kreczmar. Resztę ról wykonają pp. Nowacki, Młodziejowska, Janowski i Zarembina.

Krotochwila „Geniusz i kucharka" to ostatnia sztuka z gościnnym występem Roberta Boelkego, który już w najbliższych dniach pożegna Poznań.

Jutro „Skalmierzanki"

W sobotę, 6 b. m. o godz. 8.30 wiecz odbędzie się na scenie letniej w Sołaczu inauguracyjne przedstawienie komedjo-opery polskiej J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki". W przedstawieniu obok licznego baletu i chóru wezmą udział jako soliści pp. Fontanówna, Nochowiczówna, Folański, Raczkowski oraz Nadworna, Butkiewicz, Górowski i Rolicz.

Inauguracja widowisk na Sołaczu stanowi w życiu kulturalnem Poznania wydarzenie niezwykłej wagi, a scena wybudowana na wodzie umożliwi publiczności spędzenie miłego wieczoru na świeżem powietrzu.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Ujęcie niebezpiecznego włamywacza

Echa okradzenia willi dr. Huberta — Część łupu złodziejskiego zakopana w piwnicy

W tych dniach donieśliśmy o zuchwałej kradzieży z włamaniem, której dopuszczono się w willi przy ul. Zacisze 10, zajmowanej przez wyższego radcę krajowego dr. Juljana Huberta. Łupem włamywaczy stały się różne wartościowe przedmioty, m. in. srebra stołowe, biżuterja, futra itp. Ogółem wyrządzone przez złodziei straty oceniono na 9 tys. zł.

Wszczęte przez władze policyjne dochodzenia zostały w krótkim bardzo czasie uwieńczone pomyślnym wynikiem. Ujawniono złodziei i paserów, a przy aresztowaniu złoczyńców odnaleziono część łupu złodziejskiego, wartości 4 tysięcy złotych. W kradzieży z włamaniem poważną rolę odegrała była służąca pp. Hubertów, 26-letnia Marjanna Szewczykówna, przyjaciółka notorycznego włamywacza i karanego wielokrotnie przez sądy 27-letniego Czesława Siąkowskiego. Para ta mieszkała u matki Siąkowskiego przy ul. Strzeleckiej 13 a. Siąkowski, niedawno zwolniony z więzienia, jest znanym jako niebezpieczny włamywacz, posługującym się przy kradzieżach bronią palną.

Rolę paserów odegrali właściciele restauracji przy ul. Strzeleckiej 26 Aleksander Szymaniak i żona jego Rozalja. Szymaniakowie nabyli od Siąkowskiego część łupu i zakopali go w piwnicy. Podczas przekopywania piwnicy przez policję znaleziono tam zakopany stołowy sztuciec srebrny, składający się z 149 sztuk.

Jak z dochodzeń wynika, Szymaniakowie wiedzieli o kradzieży. Znane im są też zapewne losy innych skradzionych w willi dr. Huberta przedmiotów. Restauracja, którą prowadzą, służy jako punkt zborny świata przestępczego i półświatka. Sąsiedzi, budzeni w nocy hałasami i awanturami, mogliby dużo powiedzieć o opinji tego lokalu. Siąkowskiego, Szewczykównę i Szymaniaków odstawiono do więzienia sądowego. Ujawnienie włamywaczy, paserów i uzyskanie dużej części skradzionego łupu jest pięknym sukcesem poznańskiej policji śledczej. (kl)

Szajka fałszerzy pieniędzy przed sądem

Dwóch się przyznaje, jeden zaprzecza

W sądzie okręgowym w Poznaniu pod przewodnictwem sędziego Kornickiego rozważano dziś sprawę Józefa Danielaka, Józefa Klosego i Felicji Wunderlich, oskarżonych o rozpowszechnianie podrobionych 5-złotówek. Wszyscy troje oskarżeni już byli karani sądownie, mianowicie Danielak za agitację, Klose za podrabianie pieniędzy, a Wunderlichowa za kradzież.

Oskarżony Danielak zeznaje, że odebrawszy od Klosego większą ilość falsyfikatów, starał się je pozbyć w różnych składach, przyczem jednakże został ujęty. W taki sam sposób w ręce policji dostała się Wunderlichowa.

Osk. Klose zapewnia, że w niniejszej sprawie jest zupełnie niewinny, i że zeznania współoskarżonych przeciwko niemu są pospolitym aktem zemsty. Ponadto Klose starał się wykazać swe alibi, oraz twierdził, „że nigdy dotąd nie podrabiał 5-złotówek, choć fałszował inne pieniądze, mianowicie 2-złotówki. Obecnie, po odcierpieniu kary — powiada Klose, — powróciłem na drogę uczciwą i już się nie zajmuję fałszerstwem pieniędzy. Aby całkowicie zerwać z przestępcami, wyprowadziłem się na prowincję".

Oskarżona Wunderlichowa opowiedziała sądowi, w jakich okolicznościach zapoznała się z Klosem. Twierdziła stanowczo, że Klose wręczył jej do kolportowania fałszywe pieniądze i przy tej okazji opowiedział, iż musi na gwałt fabrykować pieniądze, bo ma rozprawe sądową i potrzeba mu na adwokata. Złości do Klosego żadnej nie żywi, bo nie ma za co się mścić.

Następnie przesłuchano świadków, m. in. urzędników policji śledczej, którzy oskarżonych aresztowali wzgl. przeprowadzali dochodzenia.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego sąd ogłosił wyrok około godz. 12 min. 30. Sąd uznał za udowodnioną również winę Klosego, zatem jego uporczywe zaprzeczenia nie znalazły wiary.

Wyrok brzmi: Józef Klose zostaje skazany na trzy lata więzienia, Józef Danielak na rok i trzy miesiące, Felicja Wunderlichowa na 2 lata więzienia.

O obrazę prokuratora

Na tle procesu przeciwko p. Orbied-Czajczyńskiej

Dziś w południe w sądzie grodzkim w Poznaniu toczyła się ciekawa rozprawa przeciwko inżynierowi Albinowi Małachowskiemu, oskarżonemu o obrazę prok. Hrabyka. Rozprawie przewodniczył sędzia Jonsik. Sprawa wzięła początek w głośnym procesie przeciwko rzekomej księżnej Orbied-Czajkowskiej i bratu inż. Małachowskiego. Na tle tego procesu oskarżony miał się wyrazić, że prok. Hrabyk się skompromitował i że potrzebne mu jest jeszcze elementarne wykształcenie. Na rozprawie dzisiejszej inż. M. zaprzeczył, jakoby tych słów był użył, przyznał tylko, że mówił o braku wykształcenia średniego. Świadkowie jednak potwierdzili zarzut oskarżenia. Oskarżony na rozprawie krytykował wystąpienie prok. Hrabyka jako ówczesnego oskarżyciela. Dzisiejszy oskarżyciel p. prok. Góralewicz zaprotestował przeciwko gwałtownym wycieczkom p. inż. M. przeciwko prok. Hrabykowi na rozprawie sądowej.

Ostatecznie sąd odroczył rozprawę do 8 bm., godz. 10 min. 30, celem zawezwania dalszych świadków. (z)

Groźny upadek ze schodów

Podczas wnoszenia roweru do mieszkania spadł wczoraj wieczorem ze schodów w domu przy ul. Żupańskiego mieszkający tam p. Cieślak i odniósł poważne obrażenia.

Przywołane pogotowie ratunkowe opatrzyło p. Cieślaka doraźnie, poczem przewiozło go w stanie groźnym z powodu wstrząsu mózgu do szpitala miejskiego. (kl)

Lampy uliczne spadają

Wczoraj wieczorem na Św. Marcinie w pobliżu Gwarnej spadł niespodziewanie klosz od lampy ulicznej. — Przechodzący fotograf p. Józef Majewski tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności uniknął wypadku, którego skutki mogłyby być bardzo poważne.

Wobec powyższego wypadku zbadanie kloszów lamp ulicznych jest bardzo wskazane. (kl)

KALENDARZYK

Piątek, 5 sierpnia 1932.

Słońce: wschód 4,19 — zachód 19,38 — długość dnia 15 godzin 19 min.

Księżyc: wschód 8,08 — zachód 20,44 — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 14 st. Cels. Pogodnie. Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 22 st. C., najniższa plus 13 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,02 mtr.

Kal. rzk.: N. M. P. Śnieżna — jutro Przemienienie Pańskie.

Kal. słow.: Stanisław Św. — jutro Chlebosław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31. — Apteka im. Marcinkowskiego, Al. Marcinkowskiego nr. 10. — Apteka 27 Grudnia, ulica 27 Grudnia 18.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka pod Opatrznością, Rynek Jeżycki.

Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckiego 9.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Tow. Pielgrzym.** Zebranie odbędzie się w niedzielę o godz. 15 w sali Ogrodu Zoologicznego. Na porządku obrad: pielgrzymka do Częstochowy.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Zabawa w Urbanowie.** Tow. Powstańców i Wojaków im. Gen J. Hallera urządza w niedzielę 7 bm. w ogrodzie p. Jędroszkowiaka w Urbanowie tuż przy Sołaczu zabawę, urozmaiconą strzelaniem do tarczy i kulaniem kręgli o cenne nagrody oraz innemi niespodziankami. Początek o godz. 15. Wymarsz do ogrodu o godz. 14 z przed lokalu obrad przy ulicy Kraszewskiego 16. Czysty zysk przeznaczony został na pokrycie kosztów związanych z 10-leciem Towarzystwa.

— * **Tow. Przem. „Dźwignia" Poznań-Łazarz** obchodzi 7 bm. 25-letni jubileusz. Obchód odbędzie się w sali „Boulevard" przy placu Nowomiejskim 5 Po uroczystem zebraniu zabawa w ogrodzie, później na sali do rana. Zbiórka do wymarszu o godzinie 9,45.

— * **Koło Urzędników Elektrowni Miejskiej** urządza w niedzielę 7 sierpnia, w ogrodzie „Loża", ul. Grobla 25, zabawę latową z koncertem. Wieczorem zabawa taneczna na sali.

— * **Uwaga dzieci!** W niedzielę dnia 7 bm. spotka Was wielka radość. Otóż panie z Tow. Dobroczynnego „Placówki Pracy" przygotowały dla Was niespodziankę i urządzają wielki festyn dziecięcy pod hasłem „Dzieci — dzieciom". Dochód z imprezy przeznaczony jest na ubranie najbiedniejszej dziatwy. A więc spieszcie wszystkie do restauracji parkowej na Sołaczu.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Z targu.** W dniu 5 bm. na placu Sapieżyńskim płacono za n a b i a ł: 1 kg. masła wiejskiego 2,80—3,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,40—3,80 zł; 1 kg. twarogu 0,70—1,00 zł; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; mleka pełnego 20 groszy; za mendel jaj 1,20 zł.

Za m i ę s o: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,40 do 2,00 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalcu 2,40—2,80 zł.

Za d r ó b i d z i c z y z n ę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 3,00 zł; para kurcząt 2,00—4,00 zł; kaczka 2,00—4,00 zł; gęś 6,50—10,00 zł; para gołębi 1,00—1,20 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za r y b y: 1 kg. szczupaka 3—3,20 zł; okonia 1,20—1,60 zł; lina 2,00—2,40 zł; karasia 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; za 1 kg. węgorza 3,40—3,60 zł; suma 3,60 do 4,00 zł; miętusa 3,00—3,20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—70 gr mniej. Za mendel raków płacono 0,50—3,00 zł.

Za j a r z y n y: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; pęczek marchewki 5—10 gr; kalarepy 10 gr; 1 kg. szpinaku 40 gr; szczawiu 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 pęczek cebuli 5 gr; za kalafior 0,10—0,60 zł; główkę sałaty 3—5 gr; 1 mdl. ogórków 20—30 gr; 1 kg. bobu 30—50 gr; groszku w strączk. 20—30 gr; pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 kg. rabarberu 20—30 gr; 1 kg. fasoli żółtej 30—50 gr; zielonej 15—30 gr; pomidorów 0,90—1,00 zł.

Za o w o c e: 1 kg. owoców suszonych 0,80 do 2,00 złotych; za 1 litr czarnych jagód 50 do 70 groszy; za 1 litr porzeczek 40—50 gr; wisien 0,30—0,50 zł; 1 kg. jabłek 0,40—1,00 zł; gruszek 40—60 gr; 1 kg. borówek 0,80—1,00 zł; 1 kg. śliwek 0,80—1,20 zł.

Za g r z y b y: 1 kg. grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 80—90 gr; 1 kg. borowików 1,20—2,00 zł; pieczarek 1,20—2,00 zł; innych grzybów 40—80 gr

Targ normalny. Ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnem niedomaganiu zażywa się rano naczczo szklankę naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa".** Żądać w aptekach i drogerjach. nw 4744

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Pożar w zakładzie fotograficznym.** Dziś o godzinie 11 wybuchł z nieustalonej przyczyny pożar na poddaszu przy Alejach Marcinkowskiego 24, w pracowni fotograficznej p. Leonji Wojciechowskiej. Krótko po wybuchu pożaru miejska straż pożarna przystąpiła do akcji ratunkowej przy pomocy jednej linji węża, czerpiąc wodę z hydranta ulicznego. Pożar stłumiono wkrótce. Straty pożarowe niewielkie; ocenia się je na kilkaset złotych. (kl)

— * **Wylew wody na ul. Franciszkańskiej.** Dziś w godzinach południowych pękła rura wodociągowa i nastąpił znaczny wylew wody na ul. Fraciszkańskiej. Do pomocy wezwano miejską straż pożarną, a do prac około naprawy szkód stanęło pogotowie miejskich wodociągów. (kl)

— * **Samochód najechał motocyklistę.** Na Górnej Wildzie przy rogu Wierzbięcic samochód osobowy P Z 44201 najechał na motocykl P Z 47044, kierowany przez motocyklistę p. Jerzego Gerharda. Motocykl został przy wypadku poważnie uszkodzony, cyklista wyszedł cało. (kl)

— * **Wypadek samochodowy.** Samochód P Z 48649 uderzył w czwartek na drodze między Główną a Czerwonakiem robotnika Tomasza Jankowskiego z Poznania (ul. Warszawska 113) przednim zderzakiem samochodu tak niebezpiecznie, że p. Jankowski upadł ze złamanym obojczykiem. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzież szyn z kolejki miejskiej.** Przed niedawnym czasem dopuszczono się kradzieży szyn na torze miejskiej wąskotorowej kolejki polnej. Poszkodowany był magistrat miasta Poznania. W krótkim stosunkowo czasie ujawniono sprawców tej kradzieży w osobach braci Jana i Leona Dominiaków z Lasku pod Poznaniem. Sprzedali oni szyny Stefanowi Wittowi w Puszczykowie, u którego je znaleziono. (kl)

— * **Bracia jako wspólnicy kradzieży.** W związku z kradzieżą u p. Antoniego Jezierskiego w Luboniu, jako sprawców kradzieży ujawniono braci Jana i Stefana Koteckich z Junikowa. (kl)

— * **Ujęcie blaszkarzy.** Podczas obławy, urządzonej przez wydział śledczy policji poznańskiej, na uprawiających hazard w t. zw. „trzy blaszki", ujęto na terenie drugiego komisarjatu w pobliżu

KRATKI SĄDOWE

Co się stało z depozytem sądowym? — Skazanie włamywacza recydywisty

Sekretarz sądu grodzkiego w Pobiedziskach p. Fr. Liberkowski sprawował poza swym urzędem, także funkcje komornika sądowego. Miał więc w obecnych czasach pełne ręce roboty. Pomagał mu przy tem młody kancelista M. Razu pewnego zjawił się u tegoż kancelisty w sądzie klient w celu zdeponowania kilkuset złotych. Sumę tę w nieobecności Liberkowskiego odebrał kancelista. Po pewnym czasie klient ów zamierzał znowu odebrać depozyt, lecz okazało się, że do kasy depozytowej jego pieniądze nie wpłynęły. Wobec faktu, że kancelista twierdził, iż odebrany depozyt wręczył Liberkowskiemu a ten znowu temu zaprzeczył, sprawa poszła do władz śledczych. Wczoraj toczyła się przeciwko Liberkowskiemu rozprawa w sądzie okręgowym w Poznaniu. Przewodniczył sędzia Tomkiewicz, oskarżał prok. Hrabyk, zaś w charakterze obrońcy oskarżonego występował adw. Łużyński. Rozprawa nie wykazała jednak winy oskarżonego. Sąd po skrupulatnem rozważaniu sprawy nie nabrał przekonania, jakoby złożoną gotówkę Liberkowski sprzeniewierzył. Sąd przedewszystkiem nie uwierzył zeznaniom kancelisty M., który wciąż uporczywie twierdził, że pieniądze oddał Liberkowskiemu, choć na to żadnego nie miał dowodu. Wobec tego stanu rzeczy komornik został uwolniony.

* * *

Wydział feryjny sądu rozważał wczoraj sprawę znanego na tutejszym bruku notorycznego przestępcy kryminalnego Andrzeja Polusa, oraz jego wspólników Edmunda Botha, Karola Heina i Al. Abramczyka. Oskarżenie czyni Polusowi zarzut, że 22 kwietnia b. r. włamał się do mieszkania p. Tilgnera (Wały Król. Jadwigi) i skradł maszynę do pisania marki „Remington" oraz odzież męską. Skradzioną maszynę sprzedał za 80 zł Bothowi, przyczem rolę wynagrodzonego pośrednika odegrał Hein. Poza tem oskarżenie zarzuca Polusowi, że dokonał również włamania do składu p. G. W. Nic tam jednak nie skradł, gdyż został spłoszony. Tu mu również pomagali Both i Hein. Oskarżeni za wyjątkiem Abramczyka przyznali się, przyczem jednakże wzajemnie się obwiniali. Sąd wymierzył Polusowi, który już ma gęsto zapisany rejestr karny, 2 lata więzienia. Both i Hein zasądzeni zostali każdy na 2 miesiące więzienia, zaś Abramczyka sąd uwolnił. Bothowi i Heinowi karę zawieszono warunkowo na 3 lata. (z)

martwych torów kolejowych trzech osobników, utrzymujących się z tego hazardu, którego ofiarą pada zwykle niedoświadczona młodzież. Mianowicie ujęto: 38-letniego Ludwika Mańczaka (Rybaki 16), Tymoteusza Rybickiego (Chwaliszewo 69) i Pawła Seiferta (ul. Fabryczna 13 a). — Wszyscy oni są znani z tego rodzaju procederu. (kl)

JARMARKI

— * **Osieczna.** Jarmark ogólny w tut. mieście (na konie, bydło, świnie, produkta rolne i towary kramne) odbędzie się we wtorek dnia 9 bm.

— * **Międzychód.** We wtorek, dnia 9 b. m. odbędzie się w mieście Międzychodzie jarmark na konie i nierogaciznę.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **Gniezno.** (Strzelanie konkursowe.) Tow. Pow. i Wojaków okręgu III urządziło na strzelnicy Bractwa Kurkowego strzelanie o puhar wędrowny. Z zawodów wyszło zwycięsko T. P. W. z Czerniejewa, osiągając 209 punktów na 250 możliwych, następnie Kowalewo 192, Gniezno 176, Zdziechowa 168, Witkowo 166 i Mielżyn 161 pkt. Najlepszym strzelcem okazał się p. Feliks Białyński z zespołu gnieźnieńskiego. (br)

— * **Gostyń.** (Półkolonje ubogiej dziatwy.) Z dniem 31 lipca zakończyła pierwsza serja dzieci szkolnych, z najuboższych rodzin, półkolonję, zorganizowaną po raz pierwszy przez Stow. Pań Miłosierdzia. Dzieci przy bardzo dobrem odżywieniu pod opieką dwóch opiekunek, wypoczywały i bawiły się przez kilka godzin codziennie w lesie, to też odzyskały zdrowie i siły. Druga serja dzieci rozpoczęła półkolonję od 3 bm. Za tę troskę o zdrowie biednej dziatwy gostyńskiej należy się Zarządowi jak największe uznanie. (St)

— * **Koźmin.** (Z życia towarzystw.) Miesięczne zebranie Towarzystwa Przemysłowego odbyło się pod przewodnictwem p. W. Garczyńskiego. Referat p. t. „Kryzys gospodarczy" wygłosił p. Maksymiljan Lewandowicz. Z powodu zniesienia powiatu koźmińskiego uchwalono wnieść prośbę do władzy skarbowej o zaliczenie miasta Koźmina do niższej klasy podatkowej. — Dnia 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. Czesława Echausta miesięczne zebranie Tow. gimn. „Sokół". P. Janusz Podlewski wygłosił drugi referat n. t. „Ćwiczenia lekkoatletyczne". Prezes p. Echaust referował w sprawie zlotu okręgowego w Jarocinie i zabawy w Koźminie. Uchwalono uroczyście obchodzić w dn. 15 bm. święto „Cudu Wisły" z współudziałem wszystkich organizacyj i stowarzyszeń. (s. a.)

— * **Krotoszyn.** (Utonięcie.) W Maciejowie w powiecie krotoszyńskim utonął podczas kąpieli 16-letni Stanisław Musieliński. Zwłoki nieszczęśliwego wydobyto niebawem. (kl)

— * **Murowana Goślina.** (Sińce i rany z powodu drobiazgu.) W sobotę zaszła przy ul. Podgórnej krwawa bójka pomiędzy dwiema niewiastami, Kujawową i jej sąsiadką Koroniową. Chodziło o jakieś nieporozumienie z powodu dzieci. Od sprzeczki doszło do rękoczynów. Kres bójce położyła dopiero policja. Obie kobiety odniosły okaleczenia i musiano zawezwać pomocy lekarskiej.

— (Kradzież.) W ubiegłym tygodniu włamali się dotąd nieznani złoczyńcy do zagrody p. Olejniczaka w Starym Łoskaniu. Łupem złoczyńców padło 30 kur. Policja wszczęła dochodzenia.

— (Zabawa.) W niedzielę, dnia 7 bm. urządza tutejsze Towarzystwo Powstańców i Wojaków zabawę w ogrodzie p. Bajera.

— (W sprawie „gorszącego zajścia".) W związku z notatką naszą w nr. z dnia 22 ub. m. donosi nam mistrz kowalski p. Izydor Karpiński, iż nieprawdą jest, jakoby jego żona była w mieszkaniu pp. Kujawów, nieprawdą jest również, jakoby przeciwko jego żonie wdrożono dochodzenia o podpalenie. (wg.)

— * **Ostrów.** (Z życia sokolego.) Odbędzie się tutaj w nadchodzącą niedzielę zlot okręgowy Sokoła. Obok wartości duchowych, karności i sprawności organizacyjnej, wykaże równocześnie Sokół w niedzielę sprawność fizyczną, jako owoc stałej i systematycznej pracy wychowawczej. Program zlotu przewiduje nabożeństwo w kościele parafjalnym, defiladę na rynku, koncert i zawody na własnem boisku na Krępie. Nie wątpimy, że obywatelstwo nasze poprze gorąco usiłowania naszych sokołów jak najliczniejszym udziałem w zlocie.

— (Zlot Młodych Polek.) Okręg ostrowski Stow. Młodych Polek urządza tutaj w niedzielę 18 września rb. swój doroczny zlot. (n)

— * **Oborniki.** (Kradzieże.) Na szkodę p. Jana Balcera z Ninina oraz p. Maksymiljana Grzybczyńskiego z Ryczywołu skradziono dwa rowery wartości razem 270 zł. Dochodzenia w toku.

— (Nieudały zamach samobójczy.) Osadzony w areszcie miejscowym dnia 31 ub. m Feliks W. z Obornik, ujęty za opilstwo i awantury w czasie zabawy Tow. Gimn. „Sokół", usiłował w celi aresztu popełnić samobójstwo przez powieszenie się, lecz zamiar wczas unicestwiono.

— (Jarmark.) W dniu 2 bm. odbył się w Obornikach jarmark ogólny na ogół bardzo spokojny. Handlarzy przybyło mało. Tu i ówdzie spotykano żydka. Bydła spędzono bardzo dużo, lecz mało kupowano. (kko.)

— * **Połajewo.** (Nieszczęśliwy wypadek.) W dniu 2 bm. podczas przechodzącej nad Połajewem i okolicą burzy, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi rolnik Jan Adamski z Połajewa. Powracał z pola z dużym wozem obładowanym żytem. Niedaleko Połajewa wicher wywrócił wóz i Adamski spadł między zaprzęg, odnosząc zgruchotanie szczęki, wskutek czego utracił przytomność. Spłoszone konie poszły dalej.

— (Kradzieże w polu.) Od kilku dni grasuje w okolicy szajka, która dopuszcza się kradzieży zboża z pola. W dniu 2 bm. skradli z pola p. Hewonowi z Jakubowa większą ilość zboża. Policja jest na tropie złoczyńców. (obo.)

— * **Powidz.** (Zmiana własności.) Położony w pobliżu Powidza majątek Charbin, obszaru około 750 mórg, który w ub. roku przeszedł drogą przymusowej sprzedaży na własność Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu gnieźnieńskiego, nabył w tych dniach za sumę 250 000 zł p. Artur Czerwiński, obywatel ziemski z pod Częstochowy.

— (Odpust.) Odpust ku czci św. Anny zgromadził w ostatnią niedzielę wielkie rzesze wiernych. Uroczyste zakończenie odpustu odbyło się po nieszporach o godzinie 18.

— (Nowy parkan przy kościele.) Dokoła kościoła zamierza ks. prob. Gralik postawić murowany parkan w miejsce starego, walącego się. Parafjanie przyczynią się niewątpliwie jak najchętniej do najszybszego zrealizowania tego zbożnego dzieła. (bz)

— * **Pobiedziska.** (Wybryk.) W niedzielę w godzinach popołudniowych bezrobotny Władysław Malczewski z Pobiedzisk, idąc ulicą a będąc w stanie podchmielonym, wybił szybę w aptece p. Wolskiego.

— (Burza.) W poniedziałek 1 bm. przechodziła burza z wyładowaniami i ulewnym deszczem. W majętności Kołatka p. Ofierzyńskiego uderzył grom w stodołę napełnioną zbożem, która spłonęła.

— * **Szamotuły.** (Nożownicy przy pracy.) W niedzielę w godzinach wieczornych powstała w pobliskiem Sycynie bójka pomiędzy 19-letnim Wincentym Duksem i kilku równowieśniakami z Ossowa. Podczas bójki otrzymał D. pchnięcie nożem w głowę. Bezprzytomnego i krwią zlanego przewieziono do p. dr. Stanisława Owsianego, który w szpitalu św. Józefa przeprowadził natychmiastową operację. Napastnicy zadali Duksowi nożem bardzo głęboką ranę w szyję, przecinając prawie całe lewe ucho aż do przełyku. Dzięki natychmiastowej operacji i troskliwej opiece p. dr. Owsianego istnieje nadzieja utrzymania poranionego przy życiu.

— (Zmiana właściciela.) Nieruchomość p. Edmunda Zawadzkiego przy rynku 29 przeszła na własność p. Celiny Rybarczykówny.

— (Z urzędu skarbowego.) Naczelnikiem tut. urzędu skarbowego został p. Glinkowski. Dotychczasowy naczelnik p. Kossowicz objął urząd skarbowy Poznań-Powiat. (sc.)

— * **Wieleń.** (Pożar.) Dnia 28 ub. m. wybuchł pożar w majątku Jaryń. Spłonęła obora, stodoła ze zbożem oraz część maszyn rolniczych. Szkody znaczne. — Przyczyną pożaru była nieostrożność przy pracy z lokomobilą.

— (Z „Sokoła".) Na odbytem ostatnio nadzwyczajnem walnem zebraniu „Sokoła" wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes p. mag. Kijewski, wiceprezes p. Jaszcz, sekretarz p. Misiołek, skarbnik p. Kolacyjak. W dowód zasług położonych dokoła rozwoju towarzystwa nadano honorwe członkostwo p. Mazurkiewiczowi. Poza tem uchwalono zorganizowanie półzlotu okręgowego na dzień 7 sierpnia.

— (W sprawie „Tajnego Detektywa".) Tutejsza Liga Katolicka niedawno temu protestując przeciwko „umoralnianiu" naszego społeczeństwa przez różne brukowe piśmidła w rodzaju „Tajnego Detektywa", zbierała podpisy stowarzyszeń i organizacyj, solidaryzujących się z nią w tej akcji. Mimo to prezes jednego ze stowarzyszeń, które też prawdopodobnie przyłączyło się do protestu Ligi Katolickiej, nadal prowadzi agenturę, jedyną u nas, „Tajnego Detektywa". W dodatku ów pan w oknie swego zakładu, mieszczącego się naprzeciw kościoła kat., właśnie w niedzielę wywiesza „Detektywa", każąc masom wychodzącym z kościoła oglądać sensacyjne fotografje morderstw i jeszcze bardziej sensacyjne tytuły, któremi to „pisemko" wabi naiwnych i żądnych niezdrowej sensacji. (cs)

— * **Żerków.** (Spłoszony złodziej.) W zeszłym tygodniu włamał się do mieszkania p. Góralczyka przez okno złodziej i to w czasie gdy wszyscy domownicy byli na polu. W czasie tym przyszła 8-letnia córeczka p. G. do domu i widząc jakiegoś nieznanego osobnika w domu, wszczęła alarm; spłoszony złodziej uciekł drugiem oknem w pole, pozostawiając na miejscu już popakowane rzeczy.

— (Kradzież roweru.) W pobliskiej wiosce Pogorzelicy skradziono w nocy na poniedziałek rower męski gospodarzowi Cierpiszewskiemu. Złodziej uszedł niepoznany. P. Cierpiszewskiemu skradziono już trzeci rower z domu.

— (Ognisko Harcerek.) W niedzielę urządziły harcerki z Pleszewa, które obozowały przez cztery tygodnie w majętności Śmiłowo, wielkie ognisko z bardzo urozmaiconym programem. Całość wypadła doskonale. (zl)

Z Kaliskiego

— * **Zagórów** pow. koniński. (Żyd gwałciciel.) Mieszkaniec m. Zagórowa, 25-letni Żyd Charłupski, napadł nad Wartą na kąpiącą się 10-letnią córeczkę p. K. Na rozpaczliwe wołanie dziewczynki o pomoc nadbiegło kilka osób, wobec czego napastnik począł uciekać na łąki do „olszyn" wsi Tarczewa. Został jednak przytrzymany a sprawę przeciwko niemu skierowano do sądu, który nakazał aresztowanie przestępcy i odstawienie do więzienia do czasu wydania wyroku.

— (Nieudałe kradzieże.) Nie przebrzmiały jeszcze echa kradzieży w Zagórowie i okolicy, popełnione przez „czwórkę" osobników, obecnie odsiadujących karę więzienną, a znów na terenie Zagórowa pojawiła się również czwórka włamywaczy. Mianowicie o godz. 2 po północy dnia 2 bm., oknem do składu rzeźnickiego p. Gejzlera, wkradło się czterech ludzi, którzy na wszczęty przez p. G. alarm uciekli. Po tem, zapewnie ci sami amatorowie cudzego mienia, po uprowadzeniu z podwórza p. Górczyńskiego, psa wraz z łańcuchem oraz otruciu drugiego psa, zabrali się do okradzenia sklepu wymienionego, lecz i tutaj zostali spłoszeni i uciekli.

Śmierć od pioruna

Dwie osoby zabite, trzecia porażona

W powiecie wolsztyńskim podczas ostatniej burzy zabił grom p. Annę Woźną w Niałku Wielkim. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Również w powiecie wolsztyńskim, w Kłębowie, zabił piorun p. Pelagję Matysiakową. Mąż jej Michał odniósł ciężkie porażenia. (kl)

Postrzelony przez dłużnika

Pomiędzy 24-letnim kowalem Franciszkiem Otto z Junikowa a jego dłużnikiem doszło do zatargu. Ostatecznie dłużnik dobył rewolweru i strzelił dwukrotnie w kierunku p. Otto. Kula zraniła wierzyciela w lewą pachwinę. Poranionego opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło go do szpitala miejskiego.

Sprawą strzelaniny w Junikowie zajęła się policja. (k)

Stary kawał z kopertami

Tysiąc złotych i koszta podróży utraciła pewna łatwowierna niewiasta

Korespondent (br) donosi nam:

Pani Marja B. ze Strzałkowa przyjechała onegdaj do Gniezna celem podjęcia w Banku Pożyczkowym sumy 1000 zł. Pani B. zainkasowała pieniądze i schowała w kopercie. W banku podczas wypłaty pieniędzy prawdopodobnie podpatrzyli panią B. złodziejaszkowie i postanowili okraść ją za pomocą znanego „tricku" z kopertami. Wysunęli się z banku przed panią B. i jeden z nich zagadnął ja przy ul. Dąbrówki twierdzeniem, że znalazła jego pieniądze, zgubione razem z kopertą, więc żąda, aby je oddała. Zaskoczona pani B. zaklinała się, że nic nie znalazła. Żeby przekonać nieznajomego, pokazała mu swoją kopertę z pieniędzmi. Drugi nieznajomy, oczywiście towarzysz tamtego, podjął się sprawdzenia pieniędzy. Uznano, że pani B. jest w porządku i zwrócono jej kopertę. Dopiero po niewczasie p. B. przekonała się, że w kopercie były zamiast 1000 zł — gazety.

Łatwowierna p. B. powinna była, nie wdawając się w rozmowę z obcymi, przywołać policję.

Na tropie morderców

Echa tajemniczej zbrodni w Latowicach — Trzech podejrzanych ujęto

Jak już donosiliśmy, w ubiegłym tygodniu zamordowany został na drodze w pobliżu wsi Latowice w powiecie ostrowskim dwoma strzałami z fuzji myśliwskiej gospodarz Wałęsa z Latowic. Zbrodnię tę popełniono, gdy śp. Wałęsa wracał wieczorem z lasu. Po przeprowadzeniu przed przodownika policji p. Buczkiewicza dochodzeń natrafiono już na ślady sprawców tajemniczej zbrodni. W wyniku tych dochodzeń aresztowano i osadzono w więzieniu jako podejrzanych trzech sąsiadów zamordowanego, i to: Kulczyckiego Stanisława i Mielnika Michała z Latowic oraz Nowackiego z Biskupic ołobocznych. Aresztowani do tej pory nie przyznają się do zbrodni, jednakże istnieją przeciwko nim silne poszlaki. Dalsze śledztwo w toku.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Dobrzyńska, Poznań 3 zł; — Wandzia z podziękowaniem za szczęśliwy przebieg operacji, prosząc o dalsze zdrowie i łaski 3 zł; — Wawrzyniakówna, Kostrzyn z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 5 zł; — N. N. 5 zł; — Kaczmarkiewicz z podziękowaniem za łaski 7 zł; — L. J. za szczęśliwy powrót z kuracji 5 zł; — dyr. Dybizbański, Podolany 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 119,50 zł.

Na Tow. „Caritas": W. T. z restauracji „Palais de dans" 10 zł.

Dnia 4. 8. br. wypłaciliśmy dla biednych parafji Farnej na ręce p. Jadwigi Dybizbańskiej 45 zł.

Podzamcze

Agenturę „Kurjera Poznańskiego" przejął p.

Ignacy Spychalski

Podzamcze

Zamówienia oraz przedpłatę na sierpień i dalsze miesiące prosimy uskuteczniać odtąd tylko w wyżej wspomnianej agenturze, która przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych, bez żadnych dopłat.

Po redukcji w fabryce tytoniu

Robotnicy zajęli teren fabryczny i ustąpili dopiero po wypłacie należności

Ze Starogardu na Pomorzu donosi nam (H):

Na skutek zarządzenia dyrekcji monopolu tytoniowego w Warszawie unieruchomiono w Starogardzie z dniem 31 lipca br. nieomal całą państwową fabrykę wyrobów tytoniowych. Wskutek tego zarządzenia utraciło tu pracę około 250 ludzi. Zatrudnia się obecnie jeszcze tylko około 100 ludzi, którzy będą nadal pracowali przy wyrabianiu tabaki do zażywania i do żucia.

W dniu zwolnienia zredukowanych pracowników, tj. w sobotę, miano wypłacić odszkodowania umowne tym robotnikom, którzy zdecydowali się nie korzystać z ofiarowanej pracy w fabrykach monopolu tytoniowego w innych dzielnicach. Chętnych do emigracji z miasta było zaledwie kilku, największa część zaś wolała otrzymać jednorazowe odszkodowanie w sumie 1.000—1.200 zł, zależnie od ilości dzieci w danej rodzinie, bo to się im wydawało znacznie pewniejsze. Skoro robotnicy stawili się w umówionym czasie po obiecane należności, oznajmiono im, iż pieniądze z dyrekcji warszawskiej jeszcze nie nadeszły i będą mogli otrzymać je dopiero wówczas, gdy zostaną przesłane. Robotnicy nie godzili się z tem i postanowili nie wcześniej opuścić tereny fabryczne, aż nie otrzymają należnych pieniędzy. Wytrwawszy przy swojem, robotnicy rozlokowali się w ubikacjach fabrycznych i przespali w nich dwie noce, z soboty na niedzielę i następną. W związku z tą manifestacją interwenjowały wzmocnione oddziały policji, które tereny fabryczne otoczyły zwartym kordonem, uniemożliwiając wszelkie zbliżenie się do obozujących w fabryce robotników. Dokonano przytem kilku aresztowań. Reszta robotników zaś wyczekiwała cierpliwie na wypłatę, która wreszcie nastąpiła w poniedziałek popołudniu o godz. 5. Wszyscy otrzymali swe należności. Wielu z nich, szczególnie tacy, którzy mają oparcie w roli, pospieszyło natychmiast do banków, ażeby tam bezpiecznie umieścić swój kapitał.

Tragedja posiadaczy błękitnego brylantu

W tych dniach zjeżdża do Rygi, europejskiego Eldorado rozwodzących się, multimiljarder Mac Lin, który chce tu przeprowadzić swój proces rozwodowy.

Proces ten stoi w pewnym związku z „Błękitnym brylantem", znanym „posłem nieszczęścia". W swoim czasie pani Mac Lin zapragnęła gorąco posiadać ten brylant. Prosiła też swego małżonka tak długo, aby jej kupił ten wspaniały klejnot, aż miljarder uległ jej prośbom, choć zwrócił jej uwagę na to, że klejnot ten przynosi nieszczęście. Przezorna właścicielka zawarła ze sprzedawcą brylantu układ tego rodzaju, że zobowiązał się on przyjąć kamień w każdej chwili z powrotem, gdyby faktycznie przyniósł nieszczęście pani Mac Lin.

Otrzymawszy wspaniały dar od męża, pani Mac Lin niezwłocznie włożyła go na szyję. Był to czas poobiedniego spaceru, zabrała więc swego synka i udała się z nim na przechadzkę do parku. Nagle z bocznej alei wypadł samochód, błotnik zaczepił chłopca, wlókł go jakiś czas za sobą, a potem rzucił nim o drzewo. Dziecko wkrótce zmarło, a pani Mac Lin zdeponowała brylant w safesie, gdzie dotąd spoczywa.

Dziwnym zbiegiem okoliczności błękitny brylant w ciągu trzech stuleci przynosił nieszczęście wszystkim swoim właścicielom. W roku 1670 znany francuski podróżnik, Jean Tavernier, ukradł go ze świątyni pogańskiego bożka, Rama Sity, po uprzedniem zabiciu strażnika. Tavernier sprzedał później ten wspaniały klejnot królowi francuskiemu, Ludwikowi XIV, sam zaś wybrał się znów na wyprawę do Indyj, pomimo swego podeszłego wieku. Miał wtedy lat 80. Podróż była nieszczęśliwa. Tavernier padł ofiarą krwiożerczego tygrysa.

Ludwik XIV kilkakrotnie darowywał błękitny kamień, ale potem zabierał go nieoczekiwanie z powrotem. Podczas jednego z wielkich przyjęć dworskich klejnot ten nosiła królewska faworyta, pani de Montespan. Wyglądała tego wieczora tak pięknie, że króla oczarowały całkowicie jej wdzięki. Ale już w dwa tygodnie potem wpadła w niełaskę, musiała natychmiast opuścić dwór i wstąpiła do klasztoru.

Później król pożyczył brylant na jeden wieczór ministrowi skarbu, Fouquet. Już następnego dnia został ten minister nagle uwięziony i zamknięty w Bastylji, gdzie wkrótce zmarł. Potem Ludwik nie wypuszczał już kamienia z ręki. Często bardzo nosił go sam. W krótki czas zagasło słońce „króla-słońca". Po jego zgonie kamień przeszedł w posiadanie Marji-Antonniett'y; nieszczęśliwa królowa lubiła nosić go na szyi. Dopiero w tym dniu, gdy złożyła głowę pod nóż gilotyny, rozstała się z tym klejnotem.

Po tych nieszczęśliwych przygodach swoich właścicieli, brylant ukazał się w Amsterdamie u znanego jubilera Fallsa. Ten ostatni zdecydował, aby go oszlifować na nowo. Jednakże w dniu, gdy opracowanie kamienia zostało ukończone, syn jubilera ukradł go. Złodziej porzucił Amsterdam i wyjechał do Paryża, gdzie sprzedał swój łup za drobną sumkę. Ale od dnia, w którym zawładnął błękitnym skarbem, szalony pech prześladował młodego Fallsa. Całą sumę otrzymaną za kamień wydał w towarzystwie kobiet, a widząc, że nic mu już nie pozostało w kieszeni, puścił sobie kulkę w łeb.

Człowiek, który nabył kamień od młodego Fallsa, był Francuzem i nazywał się Bolier. Wiedział on, że kamień jest ukradziony, więc nie odważył się sprzedawać go we Francji. Przesiedlił się więc do Londynu, zamieszkał tam w dzielnicy ubogich i nosił bezcenny klejnot w pończosze. Gdy wreszcie umierał już literalnie z głodu, zdecydował się sprzedać brylant i zwrócił się z ofertą do znanego londyńskiego jubilera Eliasona. Ale gdy kupiec w parę dni potem zeszedł do sutereny, w której żył biedny władca diamentu, znalazł go już martwym.

Następnym właścicielem był Anglik, Tomasz Hope. Nabył on kamień za cenę 18 000 funtów szterlingów i podarował go swemu synowi, Franciszkowi. Ten ostatni poznał w tym czasie sławną tancerkę Maya Yola, pojął ją za żonę i obdarował wspaniałym błękitnym klejnotem. Młoda żona wyrzucała pieniądze garściami i Tomasz Hope znalazł się wkrótce na bruku.

W wieku XX brylant należał do księcia Poniatowskiego, żyjącego we Francji. Ofiarował on go francuskiej tancerce Ladou z Folies Bergeres. Tancerka została wkrótce potem zastrzelona w chwili występu przez wielbiciela, któremu dała kosza. Kilka dni potem książę został zamordowany na ulicy, a jubiler, który mu sprzedał kamień, z rozpaczy odebrał sobie życie.

Wjakiś czas potem błękitny brylant dostał się za pośrednictwem przekupnia greckiego do rąk sułtana Abdul Hamida. W parę dni po dokonaniu sprzedaży Grek wraz z całą rodziną stracił życie w wielkiej katastrofie autobusowej. I znowu wkrótce potem sułtan Abdul Hamid stracił tron. W przededniu nieszczęścia ofiarował on sławny brylant ulubionemu eunuchowi. W parę dni po przewrocie znaleziono eunucha zaduszonego w jego własnym pokoju...

Potem na długie lata zaginął słuch o błękitnym kamieniu. Ostatnio ukazał się on w Waszyngtonie, gdzie Mac Lin nabył go na prośby swej małżonki. Po śmierci dziecka właścicielka przestała go nosić. Spoczywa on bezpiecznie w safesie.

Ciekawe byłoby wiedzieć, czy pech właścicieli kamienia należy tłumaczyć działaniem magicznego przekleństwa, analogicznego do klątwy, jaka dotknęła śmiałków, którzy zamącili dostojny spokój grobowca faraona Tutenkhamena.

Ciekawe też, czy człowiek, któryby zwrócił zrabowany klejnot świątyni, zamieniłby przez to samo klątwę na błogosławieństwo tajemnych sił. Być może dowiemy się o tem, ponieważ Mac Lin po przeprowadzeniu procesu rozwodowego ma zamiar zwrócić klejnot tejże samej świątyni, z której został w swoim czasie skradziony.

Węgierski Rinaldo Rinaldini, postrach bogaczy

Mieszkańcy wiosek położonych u podnóża Tatr po stronie węgierskiej żyją od miesięcy w ciągłym strachu i niepokoju. Grasuje tam od dłuższego czasu nowoczesny Rinaldo Rinaldini, sieje popłoch swemi napadami, a policja jest wobec niego bezsilna. Bandyta nosi nazwisko Aleksandra Tuezesa i pochodzi z zamożnej rodziny wieśniaczej. „Tuezes - bandyta" nazywają go w całej okolicy, i drżą na samo jego wspomnienie. Ale boją się go tylko bogaci, podczas gdy biedni poprostu go ubóstwiają. Swym łupem, zdobytym u bogaczy, dzieli się chętnie z biednymi, i dla tego ta miłość do niego. U nich też znajduje schowanie i obronę przed żandarmerją, i dla tego tak trudno go odszukać i pochwycić. Dom jego rodziców strzeże policja dniem i nocą, śledzi bacznie wszystkich, którzy do niego wchodzą lub z niego wychodzą. Mimo to nie przyłapano Tuezesa - bandyty, który w tym czasie rzekomo kilkakrotnie odwiedzał swych rodziców. Ostatnio widziano go podobno jako eleganckiego pana, jadącego prywatnem autem. Jego matka, staruszka, opowiada, że syn nosi się z zamiarem wyjazdu do Rosji sowieckiej, gdzie pragnie rozpocząć nowe życie.

Tuezes - bandyta stał się przestępcą dzięki nieszczęśliwej miłości. Zakochał się przed laty w pięknej dziewczynie z wioski rodzinnej i chciał się z nią ożenić. Ale dziewczę nie gustowało w nim i wyszło niebawem zamąż za innego. Wzgardzony Tuezes poprzysiągł zemstę. Namówił kilku rówieśników i przy ich pomocy zamordował rywala. Zbrodniarza przyłapano i uwięziono. Ale już po krótkim czasie uciekł z więzienia, zamordowawszy dozorcę, który stawiał mu opór. Od tego czasu popełnił nieszczęśnik wiele zbrodni, między niemi i sporo w celach rabunkowych. Zeszłego roku ujęto go wreszcie po trudach i mozołach i transportowano pod silną eskortą do więzienia w Ostrzychoniu, aby go stamtąd oddać sądowi. Tuezes wyskoczył jednakże z pociągu, i dotąd żyje na wolności, stale śledzony, a jednak wolny. Sąd w Ostrzychoniu wyznaczył za niego 3 000 pengo nagrody.

Ale Tuezes czuje się bezpiecznym, bo ma za sobą całą ludność biedną, i stąd jest bezczelny. Wie, że w razie potrzeby znajdzie zawsze przytułek dla siebie. Często też żąda noclegu u biednych, za który następnie płaci sowicie, wiedząc, że nigdzie nie jest tak dobrze krytym, jak między nimi. Poza morderstwami, ma jeszcze bigamję na sumieniu, bo ożenił się dwukrotnie. Jedna z żon jego żyje na Węgrzech, a druga w Czechosłowacji. Zbrodniarz włada kilku językami, mówi biegle po niemiecku, rosyjsku i czesku, i posiada niezwykły dar charakteryzowania się. Przed kilku miesiącami z trudem tylko uszedł policji, ale jednak uszedł. Zatęsknił za rodzicami i pojechał odwiedzić ich w swej wiosce rodzinnej Abazar. W czasie jego wizyty obstawiono nagle dom policją. Tuezes nie namyślając się długo, wpadł do komina i stamtąd uciekł niepostrzeżony na cmentarz, gdzie ukrył się w kostnicy. Podobno położył się w znajdującej się tam trumnie, nakrył wiekiem i przeczekał, aż się powietrze oczyści. Historję tę opowiedział grabarz, ale policja nie bardzo w nią wierzy, tem więcej, że odnalazła podziemny ganek, który na pewno posłużył zbrodniarzowi do ucieczki. Widać, że w dwudziestym wieku zdarzają się romantyczne historje zbójeckie. Wuk.

Helen Keller ociemniała powieściopisarka angielska odczytuje niewidomym dzieciom w szkole dla ociemniałych w Swiss-Cottage jedną ze swych słynnych powieści.

Fabryka fajansu w Chodzieży wykonała na zamówienie pracowników adm. wojsk. O. K. nr. VII w Poznaniu uwidoczniony na zdjęciu wspaniały wazon jako upominek dla ustępującego ze stanowiska dowódcy okręgu gen. dyw. Dzierżanowskiego. Dolna część wazonu zdobią dwa napisy „Swemu Dowódcy Korpusu Generałowi Dywizji Kazimierzowi Dzierżanowskiemu" oraz „W dowód czci i szczerego przywiązania pracownicy Adm. Wojsk. Okr. Korp. Nr. VII w Poznaniu. (wz)

Jezioro, które zmienia swą formę

znajduje się w Leprignano na północ od Rzymu. Od czasu do czasu, jezioro cofa się przy brzegu północnym, wody jego odpływają i odsłaniają dno, a natomiast przy brzegu wschodnim woda wzbiera i wdziera się wgłąb lądu na kilkaset metrów. Ciekawe to zjawisko ma podobno swoją przyczynęw działalności wulkanów.

Mac Donald ma 10 sekretarzy prywatnych

Prasa angielska donosi, że Mac Donald zatrudnia obecnie aż 10 sekretarzy prywatnych. Możnaby podejrzewać premjera angielskiego o zbyt wielką rozrzutność, ale sprawa zgoła odmiennie się przedstawia. Jak wiadomo, Mac Donald cierpi od dłuższego czasu na chorobę oczu, która ostatnio tak straszliwe uczyniła postępy, że grozi premjerowi zupełna ślepota. Ponieważ Mac Donald ma dużo pracy, przeto zaangażował 10 sekretarzy prywatnych, którzy mu w tej pracy pomagają. Z początku miał tylko jednego sekretarza prywatnego, którą to funkcję spełniała jego córka. Było to jednak zadanie przekraczające siły jednego człowieka, tak, że chcąc nie chcąc, musiał powiększyć sztab swych współpracowników.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Sobota, dnia 6 sierpnia 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **12.10** (Warszawa); godz. **13.05** koncert gramof.; godz. **14.00** notowania giełdy; godz. **16.40** (W); godz. **17.00** (W); godz. **18.00** tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie; godz. **19.00** recytacje humorystyczne w wyk. p. Jana Bayer'a; godz. **19.35** (W); godz. **19.45** płyty gramof.; godz. **20.00** koncert wieczorny; godz. **21.20** (W); godz. **21.50** (W); godz. **21.55** sygnał czasu — komunikaty; godz. **22.05** (W); godz. **22.50** muzyka taneczna.

Warszawa (1412 m) godz. **12.45** płyty, godzina **13.35** płyty; godz. **15.10** płyty; godz. **15.40** słuchowisko dla dzieci „Podróż na wielorybie" — E. Kałużyńskiej; godz. **16.05** płyty; godz. **16.40** odczyt dr. W. Lipińskiego; godz. **17.00** koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Wiłkomirskiego; godz. **18.00** tr. z Ostrej Bramy w Wilnie nabożeństwa; godzina **19.00** muzyka religijna z płyt; godz. **19.35** prasowy dziennik radjowy; godzina **19.45** wiadomości ogrodnicze; godz. **20.15** koncert muzyki lekkiej pod dyr. St. Nawrota; godz. **21.20** tr. słuchowiska z Krakowa; godz. **22.05** sobota Chopinowska w wyk. Janiny Wysockiej - Ochlewskiej; godz. **22.40** wiadomości sportowe; godz. **22.50** muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 7 sierpnia 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **10.05** bicie dzwonów z katedry poznańskiej — następnie tr. nabożeństwa; kazanie wygł. ks. prałat dr. Rolewski; godz. **12.05** akademja z sali Domu Rzemieślniczego; godz. **17.00** (W); godzina **18.00** koncert popołudniowy; wyk.: Kwintet smyczkowy pod dyrekcją p. Stanisława Dolińskiego, Stanisław Roy, art. op. (tenor); godz. **19.00** płyty gramof.; godz. **19.35** płyty gramof.; godz. **20.00** (W); godz. **20.45** (W); godz. **21.00** (W); godz. **21.50** sygnał czasu — komunikaty; godz. **22.00** (W); godz. **22.55** (W).

Warszawa (1412 m) godz. **9.30** transmisja nabożeństwa z Komorowa; godz. **12.15** poranek muzyczny z Łodzi w wyk. Ork. Filharm.; godz. **12.55** „Higjena pracy jako postulat społeczny — prof. Karaffa - Korbutt (Wilno); godz. **13.10** d. c. koncertu; godz. **14.00** „Zaczarowany świat łanów zbożowych" — dr. Kazimiera Zawistowicz; godzina **14.15** pieśni w wyk. Zygmunta Mossoczego; godz. **14.30** „Refleksje rolnika na początku roku gospodarskiego 1932" — Witold Maringe; godz. **14.50** utwory skrzypcowe w wyk. Pawła Gedeonowa; godz. **15.05** „Podorywki i orki jesienne" — prof. St. Biedrzycki; godz. **15.25** dalszy ciąg koncertu; godz. **15.40** radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w opr. J. Milewskiego; godz. **15.52** feljeton dla dzieci starszych i młodzieży pt. „W najdziwaczniejszem kinie świata" — dr. F. Burdecki; godz. **16.05** płyty; godz. **16.45** „Piłsudczycy" — p. Wł. Malinowski; godz. **17.00** koncert pod dyr. K. Wiłkomirskiego z udziałem I. Gadejskiej (sopran); godz. **18.00** „Polski Casanova" (z cyklu „Wielcy awanturnicy") — prof. Adam Czartkowski; godz. **18.20** tr. z Ciechocinka koncertu ork. wojskowej 36 p. p.; godz. **19.35** skrzynka pocztowa techniczna — Wacław Frenkiel; godz. **20.00** koncert popularny z udziałem M. Saleckiego; godz. **20.45** kwadrans literacki: „Bitwa pod Kołodziejami" Juljusza Kaden - Bandrowskiego; godz. **21.50** wiadomości sportowe z prowincji; godz. **22.00** muzyka taneczna; godz. **22.45** wiadomości sportowe z Warszawy; godz. **22.55** muzyka taneczna.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Dodatki kwalifikacyjne na uznane nasiona ziemiopłodów ozimych w r. 1932

Komisja nasiennna Wielkopolskiej Izby Rolniczej ustanowiła na posiedzeniu w dniu 30. 7. 32 r. następujące dodatki kwalifikacyjne dla nasion ziemiopłodów ozimych, uznanych definitywnie przez Wielkopolską Izbę Rolniczą.

I. Za cenę podstawową, do której dolicza się dodatek kwalifikacyjny, ustala się najwyższą cenę danego gatunku ziemiopłodu, notowaną przez poznańską Giełdę Towarowo - Zbożową w dniu otrzymania zamówienia.

II. Dodatki kwalifikacyjne wynoszą: (za 100 kg.)

gatunek	oryg.	I. odsiew	II. odsiew
psz. ozima	według	7.50 zł	5,00 zł
żyto	cennika	6,00 zł	4,00 zł
jęczmień	hodowc.	6,00 zł	4,00 zł
rzepak	„	100%	50%

Przy detalicznych sprzedażach do 500 kg. podwyższa się dodatek kwalifikacyjny o 5 proc. Podwyżka ta nie dotyczy nabywców, właścicieli gospodarstw do 50 ha. Prowizja dla pośrednika według umowy. Wszystkie powyższe ceny są tylko orjentacyjnemi.

III. Dostawa ziarna winna nastąpić w workach nowych, plombowanych, z kartkami kwalifikacyjnemi działu nasiennictwa wewnątrz. Do worka winna być przyczepiona zielona etykieta Izby Rolniczej, wzywająca do sprawdzenia jakości ziarna przez nabywcę.

Przepis ten obowiązuje wszystkich producentów uznanych ziemiopłodów, zarówno oryginalnych, jak również i odsiewów.

Nabywca winien zachowywać kartki kwalifikacyjne, jako dokumenty pochodzenia nasion przy dalszem podawaniu ich do uznawania.

Reklamacje nabywcy co do dobroci dostarczonych nasion mogą być uwzględnione przez producenta jedynie tylko przy zachowaniu podanych niżej przepisów Wielkopolskiej Izby Rolniczej:

1. Przeciętna próba powinna być pobrana przed upływem 3 dni powszednich od czasu otrzymania nasion, sondą z worków zaplombowanych, przy 2 świadkach i opieczętowana. Z czynności tej winien być spisany protokół, oraz podpisany przez tychże świadków.

2. Próba o wadze 0,5 kg. nasion zbóż i strączkowych, lub 100 gr. buraków, oleistych i koniczyn, a po 50 gr. traw i warzyw, winna być przesłana niezwłocznie wraz z protokółem do działu nasiennictwa W. I. R. w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33.

Kupujący nasiona uznane w ilości co najmniej 50 tonn zboża lub innych nasion wartości powyżej 1 500 zł, kosztów analizy zboża nie ponosi, o ile zastosuje się przy pobraniu i wysyłce próby do powyższych przepisów.

Koszty te obciążają producenta nasienia (patrz § 6 Przepisów Uznaniowych Wielkopolskiej Izby Rolniczej).

Wszelkie późniejsze reklamacje ze strony kupującego nie obowiązują sprzedającego.

Jedynie sprawa prawdziwości i czystości odmiany może być prawnie kwestjonowaną później, to jest po wykształceniu się roślin, wyrosłych z danych zasiewów.

Reklamacje w tej sprawie należy wnosić do najbliższej dzielnicowej sekcji nasiennej lub wydziału nasiennego.

Celem likwidowania niedających się załatwić ugodowo zatargów o wadliwą dostawę uznanego ziemiopłodu, działa przy Izbie Rolniczej sąd rozjemczy, do którego obie strony mogą się zwracać i którego wyrok jest nieodwołalny i obowiązujący.

Domy z emalji porcelanowej

Według wiadomości z Cleveland zapoczątkowano tamże budowę pierwszych domów z emalji porcelanowej, która zmieszana z częściami metalowemi, według zapewnień fachowców, stanowi idealny materjał budowlany. Łączy on w sobie zalety pierwszorzędne, jak piękno, taniość, czystość oraz bezwzględne bezpieczeństwo przed ogniem i rdzą. Kolory domu z emalji porcelanowej mogą być wybrane dowolnie, według upodobania fabryki dostarczają emalję z połyskiem lub matową.

Jak przyrządza się emalję porcelanową, nadającą się do budowy domów? Topi się szkło, zwykłe szkło, które przy wysokiej temperaturze nakłada się na płyty metalowe. W powyższy sposób wytworzona emalja nie łamie się, ani też nie łupie; nie zawiera też żadnych rysów. Sztuka wytwarzania emalji jest coprawda dość stara, lecz sposób łączenia jej z metalem jest zdobyczą najnowszych czasów.

Otrzymany w wyżej opisany sposób materjał budowlany, a więc płyty porcelanowe o mniejwięcej 75 qcm, kładzie się za pomocą sztaby zewnętrznej na specjalne obicia stalowe. Wspomniana sztaba zewnętrzna, dochodząca do szerokości około 7 cm, a zawierająca po swej stronie odwrotnej podkładkę pilśniową, nieprzemakalną, stanowi szczelne połączenie płyty porcelanowej z metalem. Na stronie wewnętrznej podkładki metalowej znajdują się sztaby stalowe, do których przyczepia się wewnętrzną warstwę muru. Powstają w ten sposób dwie ściany, które razem wykazują grubość mniejwięcej 13 cm. Przestrzeń między ścianami wypełnia się mineralizowaną wełną, służącą jako izolator cieplny i wrzaskowy. Posiada ona odporność równającą się odporności muru ceglanego o grubości 40 cm. Podłoga stalowa spoczywa na metalowych belkach poprzecznych wpuszczonych w cement. Domki porcelanowe mają dach szczytowy, którego gonty pokrywa się także emalją w tonach matowych.

Wspomniany wyżej sposób budowania domów zaprowadziła u siebie w Ameryce firma gastronomiczna White Castle przy budowie ubikacyj restauracyjnych. Okazał on się jako bardzo dobry.

Nowoczesna architektura zdobyła nowe pole do owocnej i pożytecznej działalności. T. P.

KRONIKA GOSPODARCZA

Kalendarzyk podatkowy

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w sierpniu r. b. płatne są następujące podatki:

do 15 sierpnia — państwowy podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w lipcu rb. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przedsiębiorstwa przemysłowe I i V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

do 7 sierpnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym, potrącone w ciągu lipca r. b.;

do 15 sierpnia — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu lipcu br.;

w ciągu sierpnia — państwowy podatek od nieruchomości miejskich, niektórych wiejskich za kwartał drugi br. wraz z kryzysowym dodatkiem, wynoszącym 3 proc. podstawy wymiaru od budynków mieszkalnych, których roczny czynsz przekracza 1000 zł., tudzież podatek od lokali i placów niezabudowanych za III kwartał rb.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w sierpniu rb., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Opłaty od kart rybackich i wędkarskich.** Podanie o wydanie karty rybackiej lub karty wędkarskiej wzgl. tymczasowej karty rybackiej lub tymczasowej karty wędkarskiej podlega opłacie stemplowej 5 zł i po 50 gr od każdego załącznika wraz z 10 proc. dodatkiem. Przy ustalaniu wysokości opłaty od karty rybackiej lub wędkarskiej decydują postanowienia art. 51 i 94 ustawy rybackiej, które stanowią że w obwodach rybackich opłaca się zamiast opłaty stemplowej, koszty druku dowodu i nadto składkę na cele ogólnego zagospodarowania rybackiego wód otwartych i obrony rybołówstwa od szkód w wysokości 10 zł od karty rybackiej, a od karty wędkarskiej półrocznej — 3 zł, rocznej — 6 zł i trzyletniej — 15 zł. Natomiast na terenie województw poznańskiego i pomorskiego obowiązują do czasu wprowadzenia obwodów rybackich postanowienia ustawy o opłatach stemplowych, które przewidują od karty rybackiej opłatę w wysokości 5 zł. Nadto na obszarach, na których obowiązek posiadania kart rybackich przez dotychczasowe przepisy ustawowe nie był wprowadzony do czasu utworzenia obwodów rybackich wprowadzono obowiązek posiadania tymczasowych kart rybackich lub wędkarskich, od których pobiera się 5 zł. opłaty stemplowej. (m)

(p) **O ulgach przy nabywaniu świadectw przemysłowych.** Min. skarbu wydało swego czasu na wniosek naczelnego komitetu dla spraw bezrobocia okólnik, dozwalający na wykupienie świadectwa przemysłowego niższej kategorji, o ile przez dane przedsiębiorstwo została zaangażowana odpowiednia ilość bezrobotnych. Ważność tego okólnika upłynęła z 1 lipca r. b. Ponieważ część świadectw przemysłowych wykupywana jest półrocznie i dalsze stosowanie ulg byłoby pożądane dla życia gospodarczego jak i w interesie odciążenia rynku pracy, zwróciła się jedna z izb przem.-handlowych do Związku Izb z wnioskiem o wystąpienie do min. skarbu o przedłużenie ważności wspomnianego okólnika. (l)

Z KRAJU

(k) **Sowieckie zamówienia na Śląsku.** Ze strony sowieckiej wznowiono rozmowy za pośrednictwem warszawskiej misji handlowej odnośnych pewnych transakcyj z przemysłem górnośląskim. Huta żelazna „Ferrum" ma otrzymać zlecenie na wykonanie 100 cystern na amoniak za cenę miljona złotych. Transakcja ta byłaby gotówkowa. — Ponadto rokują Sowiety z „Hutą Pokoju" o dostawę żelaza i stali na sumę 20 milj. zł. Ostatecznemu porozumieniu stoi na przeszkodzie sprawa zdyskontowania weksli sowieckich. Wtej sprawie bawi w Paryżu nadzorca sądowy „Huty Pokoju", który tam zabiega o dyskonterów na tak poważny porfel sowieckich weksli. — Dojście do skutku ostatniej umowy uzależnia sowiecka misja handlowa od polskich zakupów kompensacyjnych w Rosji. Polska miałaby nabyć większe partje rudy żelaznej, futer i konserw. — Transakcja hut polskich z Sowietami dokonana będzie w walucie francuskiej, gdy dawniej kalkulowano wyłącznie w funtach szterlingach.

(k) **Ciężki stan przedsiębiorstw autobusowych.** Wzrastający kryzys gospodarczy oraz nadmierne ciężary podatkowe wpływają w bardzo ujemny sposób na stan przedsiębiorstw autobusowych. Wyrazem tego są dane statystyczne, ogłoszone w „Wiadomościach Statystycznych" za r. 1931. W roku tym ilość linij autobusowych spadła do 1 410 wobec 1 545 w r. 1930. Spadek wynosi prawie 10 proc. Jeszcze większy jest spadek linij dalekobieżnych, których ilość w r. 1931 wynosiła 139 wobec 177 w r. 1930. Spadek wyniósł 21 proc. Zmniejszyła się również ilość kursujących autobusów z 3 223 do 2 652 oraz liczba autobusów na dobę z 440 tys. na 287 tys. (m)

(k) **Z planu umorzenia 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 17 marca 1924 r.** W „Monitorze Polskim" z 3. 8. 1932 r. ogłoszone zostało obwieszczenie min. skarbu z 15. 7. 1932 r., w którem podaje się do wiadomości, że w myśl art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 września 1926 r. w sprawie ustalenia wysokości emisji i przeznaczenia użycia 5 proc. pożyczki konwersyjnej, zostały umorzone 1 lipca 1932 r. w drodze wykupu zgodnie z planem umorzenia obligacje 5 proc. pożyczki konwersyjnej z r. 1924 na sumę zł 6 160 000.

Z ZAGRANICY

(z) **Redukcja kapitału i rezerw w bankach czechosłowackich.** Rada ministrów zamianowała już kuratorów Państwowego Instytutu Funduszów Pieniężnych. Nowa ta korporacja w najbliższych dniach rozpocznie swoje urzędowanie. Zadaniem jej będzie zbadanie bilansów tych instytucyj, które dotychczas nie ogłosiły jeszcze zamknięć rachunkowych. Wszystkie bez wyjątku instytucje bankowe w myśl nowej ustawy bankowej zredukują swój kapitał i swoje rezerwy. Redukcja ta będzie się obracała między 3,½ a 52 proc. Bardzo silna zaś będzie redukcja rezerw, gdyż wyniesie do 25 proc.

Krótkie informacje gospodarcze

— Według danych urzędowych ilość upadłości w Niemczech w lipcu 1932 r. wyniosła 629 wobec 704 upadłości w miesiącu poprzednim.

— Rząd chilijski podpisał przystąpienie do międzynarodowego układu soli potasowych syntetycznych.

SPORT

Lekka atletyka

Próby bicia rekordów w biegach na 15 klm., 1-godzinnym i 20 klm. przez Miałkasa (startują również Nowakowski, Księżniakiewicz, Stróżyk) i w skoku o tyczce przez chor. Adamczaka odbędą się na boisku „Warty" w niedzielę o godz. 15.30 (przed meczem ligowym „Warta" — „22 p. p." Siedlce).

Piłka nożna

Obniżenie ceny biletów zastosuje „Warta" już w niedzielę z okazji meczu ligowego z W. K. S. 22 p. p. Siedlce, co miłośnicy sportu piłkarskiego przyjmą niewątpliwie z wielkiem zadowoleniem. Goście zachęceni ostatnią wygraną z mistrzem Polski „Garbarnią" wytężą zapewne wszystkie siły, aby wywalczyć zwycięstwo. Należy więc spodziewać się bardzo zaciętej walki. Mecz odbędzie się na boisku Warty o godz. 17.30. Przedsprzedaż biletów codziennie w sekretarjacie klubu Aleje Marcinkowskiego 26, od godz. 10 do 14 i od 16 do 19.

O mistrzostwo klasy A poznańskiego okręgu odbędą się w niedzielę ostatnie mecze. Grają w Poznaniu: o godz. 11 „Legja" i „Olimpja" na stadjonie miejskim, oraz „Liga" i „Warta" na boisku „Ligi" o godz. 15. W Ostrowie: „Ostrovia" i „Stella", w Rawiczu „Polonja" i „RKS" oraz w Lesznie: „Sparta" i „Sokół". Ostatnie spotkanie będzie bodajże najciekawsze, gdyż oba kluby są zagrożone spadkiem do klasy niższej.

„Posnania" I i „Pogoń" I, zawody towarzyskie odbędą się jutro,, w sobotę o godz. 18 na boisku „Sokoła" przy Drodze Dębińskiej. Ze względu na równość sił zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. Jest to pierwsze od czterech lat spotkanie wspomnianych klubów.

Pięściarstwo

Treningi oddziału bokserskiego K. S. „Warta" odbywają się znów w poniedziałki od 19 do 20, w środy i piątki od godz. 20 do 22. w sali „ośrodka" przy ul. Marcelińskiej. Gimnastykę prowadzić będzie prof. p. Waxmann.

Pływanie

„Astra" organizuje w niedzielę w Krotoszynie zawody międzyklubowe, podczas których odbędzie się sztafeta 6×50 m dow. o puhar wędrowny zdobyty dotychczas raz przez „Astrę" i raz przez „Unję", która go bronić będzie również i w tym roku. (wz)

Niedzielne zawody na pływalni „PTP", organizowane przez gospodarzy na zlecenie P. O. Z. P. zapowiadają się bardzo ciekawie, dotychczas bowiem zgłoszono prawie 100 zawodników. Najciekawiej zapowiadają się sztafety 3 × 100 m zm., 10 × 50 m dow. i nowa sztafeta 4 × 100 m. klas.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Młodzieży Polskiej Luboń.** Zebranie zarządowe S. M. P. odbędzie się dziś 5 bm. o godz. 20 na salce gminnej w Luboniu, zaś zebranie plenarne w niedzielę 7 bm. o godz. 16,30.

— **Orkiestra przy firmie H .Cegielski.** Próby odbywają się we wtorki i piątki od godz. 18 na boisku H. C. P. Górna Wilda. Muzycy mogą się zgłosić codziennie od godz. 15—17 u dyrygenta p. J. Lisa, ulica Poplińskich 12, m. 19.

— **Zrzeszenie Związków Zaw. Automobilistów Ziem. Zach.** zwołuje plenarne zebranie na sobotę 6 bm. godz. 20 w sali posiedzeń p. Jaszyka przy ul. Kraszewskiego 16. Ze względu na ważność spraw mających wejść pod obrady, jest przybycie wszystkich członków konieczne.

— **Związek Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu.** Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8.

— **Stow. Porządku Publicznego Poznań Stare Miasto.** Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 20 w lokalu p. Pohlowej, Chwaliszewo 37. Na porządku obrad program obchodu 10-lecia.

— **Tow. „Braterstwo" Poznań - Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 6 bm. o godzinie 19 na sali posiedzeń p. Grotowskiego, Dolna Wilda 71.

— **K. S. „Admira".** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 20 w lokalu zebrań p. Nowaka.

— **Tow. Marynarzy Rezerwy w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się dn. 6 bm. o godz. 20 u kolegi Szymańskiego, przy Drodze Dębińskiej 1.

— **Tow. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Pozłotników.** Dnia 7 bm. o godz. 14 odbędzie się zebranie w lokalu posiedzeń „Ul" przy ul. Ślusarskiej 6. Na porządku obrad interesujący odczyt p. M. Templowicza.

— **Związek Werkmistrzów Polskich.** Zebranie plenarne odbędzie się 7 bm. o godz. 11 w lokalu posiedzeń przy ul. Wronieckiej 13.

— **„Akord" Tow. Śpiew. Poznań - Jeżyce.** W niedzielę 7 bm. śpiewa drużyna na sumie w kościele parafjalnym na Jeżycach. Zbiórka o godz. 10,45 na chórze.

— **Koło Przyjaciół Harcerstwa przy 20. Pozn. Druż. Harc.** urządza w niedzielę 7 bm. wentę harcerską w ogrodzie „Columbia" przy Drodze Dębińskiej. Początek o godzinie 14,30. Zysk przeznaczony na akcję obozową.

— **Chór Marjański pod wezw. Matki Bożej Wspom. Wiernych** urządza w niedzielę 7 bm. o godz. 15 w ogrodzie p. Godurkiewicza w Szelągu wycieczkę familijną. Program bardzo ciekawy i wielce urozmaicony.

— **Związek Inwalidów Cywilnych, filja Łazarz.** Zebranie odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 15 w lokalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2. Referat wygłosi p. Andrzejewski, prezes Rady Naczelnej.

— **Centralny Związek Zawodowych Ogrodników Oddział Wielkopolski.** Plenarne zebranie w niedzielę 7 bm. o godzinie 18 w lokalu p. Jarockiej.

— **4. Komp. Marynarzy Powstańców z 1918 r.** Posiedzenie plenarne odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 10,30 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a. Na porządku obrad bardzo ważne sprwy.

— **Sodlicja Panien Urzędniczek.** Ostatnie ezbranie instrukcyjne dla pp. Kandydatek odbędzie się w poniedziałek, dn. 8 bm. o godzinie 19,30 w Marianum, ulica Szewska 18. Obecność wszystkich obowiązkowa.

— **Zw. Inwalidów, Wdów, Sierot i Emerytów Kolejowych Poznań.** Zebranie plenarne odbędzie się 8 bm. o godz. 16 na sali restauracji „Pod Słońcem", ul. Górna Wilda 75.

— **Kat. Tow. Rzemieślników Polskich w Poznaniu.** Półroczne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godzinie 20 na sali Domu Królowej Jadwigi. Za porządku obrad sprawozdania zarządu.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W dniu 5 sierpnia 1932 r., o godz. 1-szej, zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, babka i prababka, ś. p.

z Sobieszańskich

Helena Loodtt

w wieku lat 66. Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 7 b. m., o godz. 9.45 przed południem, z domu żałoby przy ul. Wielkiej 7, poczem przewóz do Warszawy.

W ciężkim smutku pogrążone

dw 807 **dzieci, zięciowie, wnuki i prawnuki.**

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjał" Towarowa 25. Tel. 3180

Dnia 4 sierpnia zasnął w Bogu, kilkakrotnie opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany syn i brat, ś. p.

Józef Borecki

przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 17-tej do grobowca rodzinnego we Wrześni.

zw 15 425 W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Września. **matka, siostra i bracia.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Za oddanie ostatniej przysługi naszemu najdroższemu Zmarłemu oraz za liczne dowody współczucia w wielkim naszym smutku składamy wszystkim serdeczne

Bóg zapłać!

Izabela Golniewiczowa
z córką i rodziną.

Zimin, w sierpniu 1932. dw 806

Ś. p.

Lucjan Darnikiewicz

b. urzędnik Banku Cukrownictwa Sp. Akc. w Poznaniu

opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 2 sierpnia 1932 roku, przeżywszy lat 39.

Cześć pamięci zacnego Kolegi!

zw 15 422 **Koleżanki i Koledzy.**

W poniedziałek, dnia 8 sierpnia b. r., odbędzie się dw 805

msza św. żałobna

za duszę ś. p.

Franciszka Mazurkiewicza

w kościele parafjalnym w Jarocinie o godz. 9-tej przed południem, o czem zawiadamia

Jarocin, Bydgoszcz, Puck. **rodzina.**

Wróciłem

Dr. med. Z. Dymiński

specjalista w chorobach wewnętrznych

Al. Marcinkowskiego 11. Tel. 3485.

Pw 3 731-31.21

Na wycieczki i wywczasy

nie wybieraj się

bez **orzeźwiających cukierków, marmeladek i t. p.**

z firmy

WALERJA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6 — Ul. 27 Grudnia 3.

Pw 3340-28.106

Butony brylantowe

5 1/2 kar., piękne, okazyjnie, bardzo tanio

W. SZULC, plac Wolności 5.

Pw 3 732-31.23

PIEGI

oraz wszelkie nieczystości skórne usuwa radykalnie od lat wypróbowany i niezawodny.

Krem Bella

wysyłka każdej ilości.

Cena za słoik 2,50 zł

Mydło Bella 1,25 zł

do nabycia w aptekach i drogerjach lub wprost we wytwórni.

Apteka p. Koroną
Poznań, Górna Wilda 61.
dw 3 202

Łóżka żelazne

Aparaty do zapraw
Szkła do zapraw
Maszynki do soków
Maszyny do trawy
Wanny do prania
Maszynki do mięsa
Garnki aluminjowe
Kotły żelazne

poleca korzystnie

JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3.
Tel. 35-18 i 35-43

Pw 3619-25.60

Słońce Światło i Powietrze!

Przedtem jednak należy zawsze natrzeć skórę

KREMEM lub OLEJKIEM NIVEA

W ten sposób uzyskuje się nawet w dni pochmurne zdrową ślicznie opaloną cerę. Krem Nivea i Olejek Nivea chronią skórę przed bolesnemi skutkami oparzenia słonecznego.

W dni upalne chłodzi Krem Nivea przyjemnie — Olejek Nivea zaś zapobiega w czasie niesprzyjającej pogody nagłemu ochłodzeniu ciała i chroni tem samem przed zaziębieniem. Po natarciu Olejkiem Nivea można zatem także w chłodne dni zażywać kąpieli w świetle, powietrzu i wodzie!

PEBECO Sp. Akc. w POZNANIU

Pw 3 747 N 1274

Restauracja Śniadalnia „PASAŻ"

ul. Fr. Ratajczaka 15, daw. Kozłowski

Niniejszem mam zaszczyt podać do łaskawej wiadomości Szanownemu Obywatelstwu i Sympatykom, iż **z dniem 6 b. m., o godzinie 5 po południu, otwieram moją restaurację śniadalnię i winiarnię,** po gruntownej renowacji.

Mojem zadaniem będzie Szanownych Gości sumiennie, skoro i fachowo obsłużyć. zw 15 426

Licząc na łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa polecam się łaskawym względom.

Gospodarz.

Specjalność: zakąski zimne i ciepłe z bufetu, dobrze pielęgnowane piwa.

Pierwszorzędne

zabudowanie przemysłowe w Poznaniu

korzystnie na sprzedaż lub **do wynajęcia.** Oferty **do biura ogłosz. „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 31 7** Pw 3 758-31,7

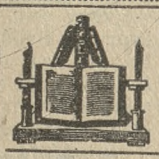

Oprawy książek
wszelkiego rodzaju
introligatornia
rukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

Mieszkania

pokoju, kuchni poszukuje obuwnik w mieście lub większej wiosce, czynsz dzierżawy 1/2 roku zgóry. Zgłoszenia Agencja Orędownika Wielkopolskiego, Skoki n 4 783

Gospodarstwo

ca. 60 mórg, dobra ziemia i budynki, możliwie nie więcej jak 50 km. oddalone od Poznania, **poszukiwane natychmiast celem kupna.** Wysoka wpłata. Tylko poważne piśmienne oferty przyjmuje Saenger, G. Wilda 129 nw 4 794

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 23 kwietnia 1932 roku została uchwalona likwidacja Spółki **Hurtownia Skór Sp. Akc., Poznań,** ul. Wodna 22.

Likwidacja została zarejestrowana w rejestrze handlowym Sądu Grodzkiego w Poznaniu, dnia 2 lipca 1932 roku, nr. rejestru 18 R. H. B 398.

Wierzycieli Spółki wzywa się do zgłoszenia swych roszczeń do firmy w ciągu roku, od dnia ogłoszenia na ręce niżej podpisanego.

B. Robowski

Pw 3244-27,55 Adwokat. Poznań, Fredry 5, II p.
nw 4354

Katarzyna z Adamczaków Klemiszowa w Konarzewie, zastąpiona przez adwokata Cichowicza w Poznaniu, wniosła o wywołanie właścicieli nieruchomości Konarzewo karta 71, której zapisanymi właścicielami są zmarli Walenty i Apolonja z Dembińskich małżonkowie Niedźwieccy. Właścicieli tejże nieruchomości wzywa się, aby najpóźniej do dnia 23 grudnia 1932 r., godz. 12, w podpisanym Sądzie, pokój 69, zgłosili się, w przeciwnym razie zostaną wykluczeni ze swojemi prawami. Poznań, dnia 29 lipca 1932 r.
nw 4 554 **Sąd Grodzki.**

OGŁOSZENIE.

Hum. Gimn. Żeńskie w Wągrowcu z prawami publ. przyjmuje uczenice do wszystkich klas (I—VIII). Czesne 30 zł. Stancje 70—100 zł. zapewnione. nw 4 555

PRZETARG PUBLICZNY

na budowę niewykonanych jeszcze części rurociągu państwowego na długości około 3,250 m. b. ogłoszony został w Monitorze Polskim i Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego nw 4 556

Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku
Za Dyrekcję (—) Inż. Nowakowski, Dyrektor.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 50 groszy**

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Rowery
„Łucznik" i innych marek od zł 200 gotówką ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 534

Sprzedaż resztek
koronek i haftów. Wiza i Małuszek, Nowa 6, 27 Grudnia 5. Pw 3 753 56.136

Nowoczesny
stojak kwiatów. Piekary 25, mieszkanie 10. zdw 85 127

Miód
własnej pasieki gwarantowany lipcowy leczniczy. Plac Nowomiejski 6 a. m. 25. zdw 85 152

2
okna oszklone. 2 drzwi, 1 regał z szufladami 4 mtr. 80 cm., tanio na sprzedaż. Dąbrowskiego 41, skład obuwia. jw 1 267

Dom
nowy, piętrowy elektryczność, z parcelą budowlaną zaraz do sprzedania. Grzeszkowiak, Kraszewskiego 9. jw 1 257

2
lokomobile Marshall 1904 i 1911 1 młócarnia Lanz 60" 1 młócarnia Marshall 60". 1 elewator 4 kołowy poleca korzystnie F. Kujawski fabryka maszyn. Toruń. Pw 3 762-64.185

Wystawki
(szafki reklamowe) 2 duże tanio oddam. Marsz. Focha 62, mieszkanie 10. zdw 85 073

Bemberga
10 000 par okazyjnie
sprzedamy detalicznie. Hurtownia Pończoch, św. Marcin 22. zdw 85 078

Puszczykówko
Piękna parcela tanio. — Oferty Kurjer Poznański zdw 85 043

Domek
nowobudowany, 4 ubikacje, przy Poznaniu, cena 6 000 złotych. — Bloch, Poznań, Długa 5. zdw 85 035

Od 50 groszy
mtr. parcele Ławica i inne podmiejskie, pożyczka budowlana. Bank Komunalny „Budowa", biuro budowlano - parcelacyjne, św. Marcin 64, m. 25. Tel. 12-72. Pw 3 752 56.132

Pianino
krzyżowe na sprzedaż. Skarbowa 4, mieszkanie 8. zdw 84 766

Dom z gościńcem
w Królewskiej Hucie dzierżawa miesięczna 1 000 złotych 5 pokoi i skład do przejęcia za 85 000 zł, wpłaty 30 do 40 000 oraz dom z piekarnią w Reptach Starych, powiat Tarnowskie Góry bardzo dobry interes jedyny we wsi kościelnej za 30 000 zł gotówki na sprzedaż z powodu starości i choroby. Właściciel Józef Weber, Repty Stare p. Tarnowskie Góry. zdw 80 026

Dom
nowy, wraz chlewami pod dachówką w Steszewie, cena 5 500 sprzeda Wincenty Weychan Poznańska 30. zdw 84 404

Sprzedaż resztek
artykułów Bléyle'go z zniżką 50%. Wiza i Małuszek, Nowa 6, 27 Grudnia 5. Pw 3 754-56.137

Maszyna do pisania
„Adler" zupełnie nowa, okolicznościowo do sprzedania. Wały Jagiełły 18, m. 3. zdw 84 827

Forda
korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 788

Pompę
do wody używaną sprzedam. — Marszałka Focha 178, gospodarz. zdw 84 880

„Antyki"
meble używane sprzedaje, kupuje. Wielkie Garbary 39. Pw 3 579-56.73

Od 45 groszy
mtr. parcele orne, zalesione Kobylepole Antoninie, Ławicy, Starołęce Minikowie, Żegrzu korzystnie w dzielnicach Poznania. Długoletnie spłaty. Kredyt. Budowa. „DEKAHA" Marcinkowskiego 13 zdw 84 297

Gramofony mechanizmy najtaniej
Płyty nowe od 95 groszy. F. Bałoń Woźna 12. Pw 3 552-30.74

Dywany Żywieckie
ręcznie wiązane prawdziwe tylko z marką ochronną „Dywan Żywiecki" na plombie. — Wyłączna sprzedaż Bracia Góreccy, Poznań Stary Rynek 44 I piętro, wejście z ulicy Woźnej Pw 3516-30.52

Lakier
podłogowy w puszkach kg. 2.40, emalja biała w puszkach kg 3.25. Drogerja J. Rudnickiego, Poznań, ul. Wielka 25 zdw 82 194

Kolonjalkę
urządzeniem, mieszkaniem cena 800. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 84 466

Rower
wyścigowy sprzedam. Kosińskiego 13, Jankowski. zdw 84 933

Terjer
szkocki. Dominikańska 1. Suszczykiewicz. zdw 84 924

Domek
piętrowy sprzedam w Starołęce na Osiedlu Marsz. Piłsudskiego. Mastalerz. zdw 84 923

Parcele
przy Hetmańskiego sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 913.

Willa
w Warszawie na Saskiej Kępie, ul. Obrońców 23 dochodowa do sprzedania. Wiadomość ul. Francuska 11. zdw 84 532

Sprzedam
2 pierzyny. Rataje Wioślarska 53 parter, lewo. zdw 84 897

Restaurację
z wyszynkiem mieszkaniem w śródmieściu na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdw 85 020

Resztówka
300 mórg 8 parku, dom 8 pokoi, cena 95 000 wpłaty ugoda. Rutkowski, Grobla 29. zdw 85 012

Sprzedam
tanio nowy dom przy Poznaniu, 8 lokatorów. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 85 011

Willkę
nową 8 ubikacyj sprzedam, wpłaty 6 500, reszta hipoteka. Wolnowski Oborniki Majora Dobrzyckiego. zdw 84 999

Place
pod wille sprzedam. Słowackiego 34 I., lewo. zdw 83 666

Sprzedaż resztek
bielizny damskiej, koszule już od 95 gr. Wiza i Małuszek, Nowa 6, 27 Grudnia 5. Pw 3 755 56.138

Kolonjalka
przy rynku, miasto powiatowe, miesięcznie 40 objęcie 600—800. Wędzikowski Piekary 11. zdw 85 144

Maszynę
damską sprzeda warsztat Kraszewskiego 5. zdw 85 135

Nową
platformę sprzedam tanio. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 85 157

Radjokomplet
tanio sprzedam. Bosa 30, m. 7. zdw 84 958

Sypialnie
sprzedaje najtaniej — Stolarnia, Rybaki 15. nw 4 147/8

Gospodarstwo
26 mórg przedmieście Poznania budynki dobre inwentarze nadkompletne cena 10 000. Rutkowski Grobla 29. zdw 85 013/4

P. P. m. Ślusarze
Żelazo Blachy Okucia budowlane. Zamki bezpieczne najkorzystniej „Przewodnik" św. Marcin 30 Pw 3 128/9-27 3/4

Piekarnia
i cukiernia na prowincji korzystnie zaraz do nabycia. — Adres wskaże Kurjer Poznański. Stary Rynek rw 2 491/2

Willa
6 pokoi, garaż Junikowo dworzec, 7 500, reszta długoletnia hipoteka. Smerdkowie, Łomnica, pow. Nowy Tomyśl r 2 489

Beczki
do kapusty i ogórków tanio do nabycia. Św. Marcin 25, w podwórzu zdw 85 068

Domek
6 ubikacyj ¾ morgi ogrodu, peryferjach Poznania za 7 500 sprzeda, wpłaty 3 000 zł. Poznańska 46/48, mieszkanie 8. zdw 85 125

Kiosk
korzystnie sprzedam. — Strzelecka 15. zdw 84 985

Restauracja-kawiarnia
mieszkaniem, koncesją, śródmieściu sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdw 84 989

Kraty
składowe sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 994

Dobra rycerskie
sprzedam pobliżu Poznania 2 300 morgowe, w tem 375 jeziora, 420 lasu, reszta —, ziemia pszenna, elektryczność, cieplarnia, oficyna, pałac 18 pokoi parku. — Cena 500 000 złotych, wpłata 200—250 000 złotych. A. Molinek, Poznań, ul. Marszałka Focha 67, m. 6. zdw 84 953

Majątek
miasto przy Poznaniu, 62 morgi. Dom 5 pokojowy żywy, martwy inwentarze kompletny przy wpłacie 20 000 sprzeda Popielski Piekary 18, I. zdw 84 965

Motocykl
350 ccm. w dobrym stanie, jak nowy, tanio na sprzedaż. Centrala Magnetów, Składowa 12. zdw 84 971

Sprzedaż resztek
crepe de chine, fularów i georgette. Wiza i Małuszek, Nowa 6, 27 Grudnia 5. Pw 3 756 56.139

Pianino
tanio sprzedam. Dąbrowskiego 65, parter, prawo. zdw 85 057

Sypialnia
mahoniowa i rozmaite starożytne meble, dywany na sprzedaż. Skarbowa 4 parter, lewo. zdw 85 049

Rower
maszynę do szycia tanio. Słowackiego 48, mieszk. 6. jw 1 262

Skład
towarów krótkich, bielizny centrum, powód wyjazd, zaraz do sprzedania. — Wpłata gotówką 6 000 zł. Oferty Kurjer Poznański rw 2 500

Restaurację
najruchliwszym punkcie Poznania dobrze prosperująca z pełnem wyszynkiem zaraz lub później sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 2 506

Od 45 groszy
metr. parcele orne, zalesione. Kobylepole, Antoninie, Ławicy, Starołęce, Minikowie, Żegrzu, wszystkich dzielnicach Poznania Długoletnie spłaty. Kredyt. Budowa. „DEKAHA" Marcinkowskiego 13. zdw 84 297

Domek
Ławica wieś, 4 ubikacje, stajnia, z ogrodem sprzedam. Szewska 6, m. 5. rw 2 481

5 KUPNA

Domek - willka
przy Poznaniu, ładnym ogrodem, dobra komunikacja Oferty Kurjer Poznański zdw 85 066/7

Kupię
dobrze utrzymaną jadalnię, salonik, obrazy, broń dekoracyjną, złoty zegarek męski, lingwafony włoski rosyjski prywatnie za gotówkę. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 84 812

Fuzję
bezkurkówkę dobrym stanie kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdw 84 329

Pianino
używane kupię Oferty Kurjer Poznański zdw 84 513

„Ford" pierwszeństwo
używany, jednak dobry do jazdy samochód limuzynę kupię. Oferty Kurjer Poznański Tw 238

Strzelbę
myśliwską (20 kal.) kupię. Romanowski Lasek, poczta Żabikowo. zdw 84 931

Biedermajerowskie
krzesła stół i biurko kupię. Zgł. Kurjer Pozn. zdw 84 929.

Łóżko metalowe
eleganckie kupię. Oferty z opisem i ceną łóżka Kurjer Pozn. zdw 84 921.

Okazyjnie
kupię części do Forda, rocznik 27. Również opony i przykrycie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 940

Rower
damski, mało używany, kupię. — Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 84 986

Mleka
pełnego, słodkiego, odbiorę dziennie 150—200 litrów. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 990

Odbiorę
tygodniowo 100 kilo deserowego masła zaraz za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 991

Kupię
suknie na figurę 1.70. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 947

Kolonjalkę
mieszkaniem, maglem kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 955

Drogeryjne
urządzenie kompletne lub częściowe kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 182

Kupię
łóżko rozciągane. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 85 139

Platformę
lekką zaraz. Telefon 70-37. rw 2 495

6 KAMIENICE

Kamienicę
kupię przy wpłacie 100—150 000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 434

Pańska willa
miasto powiatowe, blisko Poznania sprzedaż lub zamiana Kościan Poznań. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 932.

Ziemianin-prawnik
obeznany z wszelkiemi sprawami podatkowemi, budowl., skarbowemi i sądowemi przyjmie w Poznaniu administrację kilku kamienic. Łask, zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 84 926

Kamienicę
składami śródmieściu 185 000, wpłaty 80 000 hipoteka amortyz. 20 000, dochód 27 500 sprzedam. Maciejewski, Dąbrowskiego 88, telefon 62-66. zdw 84 919

Kamienicę
zamienię dobra, czynszową Poznaniu na majątek ziemski 1 000—1 500 morgowy, dopłata gotówką jest. A. Molinek, Poznań, ul. Marszałka Focha 67, m. 6. zdw 84 954

Kamienicę
trzypiętrową, mieszkanie czteropokojowe wolne — dochód 13 000 rocznie, cena 90 000, wpłaty 55 000, sprzedam. Radowicz, Półwiejska 38 a, m. 8. zdw 84 950

Kamienica
komfortowa centrum, cena 70 000 wpłaty ugoda. Rutkowski Grobla 29. zdw 85 017

Domek-willa
5 pokoi, komfort ogród, wpłaty 10 000, przyjęcie 12 000 amortyzacji, sprzeda Popielski, Piekary 18 I. zdw 84 963

Kamienica
skład mieszkanie wolne śródmieściu, czynsz 6 000 cena 44 000. Ratajczak Plac Sapieżyński 4. zdw 85 098

Willę
komfortową przy tramwaju sprzedam za 50 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 094

Dom
w Poznaniu tanio, roczny dochód 5 160 Pośrednicy wykluczeni. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 85 069

Kawiarnię
centrum Poznania, pełen wyszynk, sprzedam. Warunki dogodne, korzystne. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 155

7 PIENIĄDZ

Czytaj!
Bank Spółdzielczy Właścicieli Nieruchomości Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu Piekary 1 telefon 50-56, rok założenia 1922 przyjmuje wkłady oszczędnościowe, dyskontuje weksle — załatwia wszelkie czynności bankowe. Pozatem załatwia wszelkie transakcje związane z nieruchomościami a więc: reguluje hipoteki, pośredniczy przy sprzedaży i kupnie nieruchomości, administruje nieruchomościami. — Przyjmuje zlecenia tyczące wolnych mieszkań. Przyjmuje kapitały do ulokowania na zupełnie pewnych hipotekach po dozwolonych prywatnych procentach nie licząc kosztów kapitalistom. nw 10 612/3

30 000
pożyczki na I. hipotekę poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 744

25
do 30 tysięcy poszukuje na I hipotekę; wartość 80 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 918.

Udzielę
13 500 zł na I hipotekę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 908.

5 000 zł
na hipotekę realności, dobry procent. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 901.

600 marek
w złocie sprzedam spiesznie według wartości. Oferty Kurjer Poznański zdpw 84 942.

2 500 — 3 000
pożyczki poszukuje, gwarancja zapewniona, procent według ugody. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 046

Wspólnika
do nowego, pewnego interesu — Poznań, 1 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 172

8 DO WYNAJĘCIA

2
i 3 pokoje, komfort, miesięcznie. Wskaże Kurjer Pozn. zdw 85 079

Mieszkanie
5 pokojowe centrum z wszelkiemi wygodami odnowione od 1 września do wynajęcia. Zgłoszenia Podgórna 6, mieszk. 8 od godziny 15—17. zdw 84 473

Trzypokojowe
luksusowe wolne. Osiedle Koniińska 20. zdw 84 797

Dwupokojowe
mieszkania w nowym domu przy ulicy Wileńskiej — Komandorja wydzierżawię najchętniej emerytom. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 349

2
pokoje, kuchnia, rok zgóry. Ulica Działyńskich 7. zdw 84 498

2 pokoje
na wysokim parterze przy ulicy Strzeleckiej 33 narożnik ul. Półwiejskiej, nadające się na biura, wzgl ubikacje handlowe, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: K. Loga, ul. Słowackiego 18, telefon 66-89. Pw 3 113-23.62

Trzy
pokoje kuchnia, łazienka, z meblami korzystnie. Od 4—6. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 84 899

2 pokoje
kuchnia. Rynek Łazarski, z przejęciem eleganckiej nowej sypialni i kuchni 4 200.— złotych w tem remont i dwuletnia dzierżawa. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 927.

3 pokoje
kuchnię, 2 pokoje, kuchnę, ogród Aleja Szelągowska zaraz wydzierżawię. Telefon 70-39. zdw 84 925

Oddam
3—4 pokoje kuchnią łazienką. Matejki 60 m. 7. zdw 84 917

Od gospodarza
8-pokojowe komfortowe, blisko Parku Wilsona. Czynsz niski. Łask, zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 936.

2
mieszkania jednopokojowe z kuchnią wynajmę zaraz. — Pogodna 15, przy Palacza. zdw 84 887

Próżny
duży pokój z kuchenką gazową dla bezdzietnych wynajmę. Małeckiego 27, II. piętro. Informacja — Kalifornja, ul. Marszałka Focha 48. zdw 84 979

Pokój
frontowy z meblami za zgodą gosopodarza, bezdzietnemu małżeństwu lub samotnej osobie sprzedam. Walczak, Marsz. Focha 79 mieszk. 13. zdw 85 015

Czteropokojowe
komfortowe, czynsz miesięczny, wskaże Łukaszewicza 6 mieszkanie 14. zdw 85 130

Wydzierżawię
komfortowe mieszkanie czteropokojowe w Luboniu przy dworcu. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 138

6
pokoi kuchnia komfortowe, telefon z urządzeniem lub częściowo II. piętro, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 140

Czteropokojowe
centrum frontowe z meblami odstąpię. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 85 104.

Jeden
pokój próżny wprost gospodarza do wynajęcia. Czynsz na rok 300. Gen. Umińskiego 17 Gałdowski. zdw 85 099

3 pokojowe
mieszkanie umeblowane zgoda gosopodarza oddam zaraz. Małe Garbary 7 mieszk. 8. zdw 85 089

3 pokoje
Brama Wildecka. Podać zawód, gwarancje za czynsz. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 075

Mieszkanie
3-pokojowe z komfortem zaraz wynajmę. Jaehn, Śrem, Stare miasto. nw 4 793

9 SZUKA MIESZK.

Pokoju
i kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo na stałej posadzie. Jeżyce lub okolica, zapłacę zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdw 85 121

Poszukuję
2 pokoi z kuchnią od gospodarza stały urzędnik skarbowy, zapłacę ewtl. zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 869

6—7 pokoi
poszukuję w centrum. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 895

Mieszkania
4—5 pokoi poszukuję wprost od gospodarza, nie wyżej II., centrum, stały płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 892

Małżeństwo
poszukuje większego pokoju z kuchnią za miesięczną dzierżawą od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 938

Bezdzietne
małżeństwo, wyższy państwowy urzędnik, poszukuje 2—3 pokojowego mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 962

Urzędnik pocztowy
poszukuje dużego pokoju kuchnią śródmieściu, sąsiedztwo inteligentne, płacę miesięcznie, — Gwarancja wekslowa. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 063

4 pokoi
w okolicy Jeżyc poszukuję. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdw 85 124

Mieszkania
dwa - trzypokojowego do 100 zł za miesięcznym czynszem poszukuje samotny, pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 146

Kupiec
poszukuje 2—3 pokoi przynależytości. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 088

Poszukuję
dwóch pokoi lub pokoju kuchnią w centrum. Płatność dzierżawy gwarantowana. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 85 074

Mieszkanie
4—5 pokoi wprost od gospodarza, ewentl. czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 065

2 — 3
pokojowego, kuchnią, ewtl. łazienką od gospodarza, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 028

Mieszkanie
2—3 pokoi od gospodarza ewentl. czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 064

11 POKOJE UMEBL.

Pokoik
skromny odnajmę. Matuszek. Działyńskich 11 parter. zdw 84 725

Panienkę
na pokój tanio przyjmę. Wolnica 4/5, I., lewo. zdw 84 977/8

Dwuosobowy
wolny. Szkolna 9 m. 10. zdw 84 912

Pokój
dla dwóch cena 40.— Gwarna 8, m. 15. zdw 84 909

Pokój
dobrze umeblowany elektryka, osobne wejście wynajmę. Romana Szymańskiego 8 part. prawo. zdw 84 906

Dwuosobowy
inteligencji. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 7 zdw 84 889

Elegancki
pokój osobnem wejściem. Patschowska, Podgórna 13. zdw 85 010

Dwuosobowy
elektryczność. Łąkowa 16 I., prawo. zdw 85 005

Pokój
Ogrodowa 2 I., prawo. zdw 85 003

Pokój
z klatki schodowej, drugi dwuosobowy, dobrze umeblowany. — Ratajczaka 27, II. zdw 85 002

Dwa
niekrępujące wynajmę. — Górna Wilda 42, m. 11. zdw 84 981

Miły
pokoik elektryczność, panu. Jeżycka 41, m. 4. zdw 84 976

Dwuosobowy
oraz jednoosobowy. Wały Jana III 12 mieszkanie 6. zdw 85 059

Jedno - dwuosobowy
tanio zaraz. Różana 4. Radomska. zdw 85 143

Pokoje
eleganckie utrzymaniem, bez, zaraz. Focha 27 mieszkanie 7. I. zdw 85 145

Dwóch
panów utrzymaniem á 90 zł. Nowa 6. mieszkanie 7. zdw 85 148

Podgórna
2 a. III., prawo, utrzymaniem, bez. zdw 85 149

Niekrępujący
panienkom tanio. Kraszewskiego 28, mieszkanie 6. jw 1 268

Pokój
wolny. Słowackiego 25 parter, lewo. jw 1 259

Pokój
wolny, Dąbrowskiego 36, mieszkanie 7. jw 1 260

Pokoik
panience zaraz wynajmę. Składowa 1 mieszk. 25. zdw 85 100

Pokój
panu wolny. Ul. Szkolna 2 mieszkanie 8. zdw 85 092

Wspólny
panie. Dąbrowskiego 27, mieszkanie 13 od 3. zdw 85 082

Pokój
27 Grudnia 5 m. 8. zdw 85 070

Pokój
Dąbrowskiego 5, m. 2. zdw 85 031

Pokój
ul. Śniadeckich 11, mieszkanie 11, małżeństwo nie wykluczone. zdw 85 030

Śródmieściu
elegancki utrzymaniem bez. Wały Jana III. 11. parter, prawo. zdw 85 023

Pokój
panu zaraz. Plac Nowomiejski 6 a, m. 25. zdw 85 153

Półwiejska
2, m. 6, także przyjezdnemu. zdw 85 160

12 SZUKA POKOJU

Poszukuję
ładnego pokoju dwóch panienek, urzędniczek, śródmieście od 15-go sierpnia. Zgłoszenia z ceną Kurjer Pozn. zdw 84 935.

Pokoju
niekrępującego, centrum, poszukuje urzędnik. Oferty, cena Kurjer Poznański zdw 84 891

Pani
na posadzie poszukuje niewielkiego pokoju (śródmieście). Oferty Kurjer Poznański zdw 84 939

Panna
poszukuje pokoiku do 20. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 022

Pokoju
niekrępującego, słonecznego, czystego, śródmieście. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 84 957

Urzędnik
utrzymaniem niekrępujący blisko Starego Rynku, niewysoko. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 85 131

Pokoju
z utrzymaniem poszukuje od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 047

Małżeństwo
poszukuje pokoju umeblowanego z wyłącznem używaniem kuchni. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 [illegible]

13 LOKALE

Składu
na lepsze szewstwo poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 230

Poszukuję
składu próżnego z mieszkaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 941

Magazyny
nadające sie także na prowadzenie przemysłu lub rzemiosła, obejmujące 420 kw. m., w śródmieściu Poznania całkowicie lub częściowo zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia piekarnia Ceres, Poznań, Piaskowa 2/3. Telefon 25-22 zdw 84 952

14 DZIERŻAWY

Egzystencja
plac 500 kwmtr. ze stajnią. Fabryczna 9. zdw 84 934

Garaż
z oddzielną ubikacją, przy ulicy Słowackiego zaraz do wydzierżawienia. Telefon 77-39. zdw 84 928

Gospodarstwo
60 morgowe wydzierżawie. Do przejęcia inwentarza żywego i martwego potrzeba 6 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 018

Rzeźnictwo
urządzeniem, zapędem elektrycznym, mieszkaniem spiesznie wydzierżawi Zawiadowca, Poznań, Ostrówek 6. zdw 85 105

Dzierżawy młyna
poszukuję na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 946

15 LETNISKA i UZDROWISKA

Zaryte - Rabka
Pensjonat „Marysienka", położony pod lasem rzeka tennis 5 zł dziennie. nw 4 710

Dzieci
na letnisko wśród lasów przyjmuje. Troskliwa opieka, dobre utrzymanie 60—80 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 118

Letnisko
wśród lasów, jezior pięknie położone, dobre utrzymanie, 4 zł dziennie. — Kortus, Sieraków, okręg wieleński. zdw 85 117

16 OSOBISTE

Kto
poda adres J. W. P. D-ra Sobeckiego, b. Majora-lekarza W. P. w Poznaniu 1922 r. w celach kuracyjnych. Jaskaczek, poczta Turek, skrytka 3. zdw 85 114

Wł. Złotogórski
Poznań Materjały męskie podszewki. Skład przeniosłem z Wronieckiej na Kramarską 19/20 nar. Masztalarskiej. Ceny zbliżone do przedwojennych. Pw 3 147-29.50

TEATRY

Teatr Polski: Dziś: „Genjusz i kucharka", premjera.
Sobota, 6. 8. — „Genjusz i kucharka".
Niedziela, 7. 8. — „Genjusz i kucharka".
Poniedziałek, 8. 8.: Genjusz i kucharka.

Teatr Nowy: Dziś — „Szczur hotelowy".
Sobota, 6. 8. — „Szczur hotelowy".
Niedziela, 7. 8. — „Szczur hotelowy".
Poniedziałek, 8. 8. — „Małżeński urlop".

Teatr Nowy (Letnia scena w Sołaczu)
Sobota, 6. 8. — „Skalmierzanki", komedjo-opera.
Niedziela, 7. 8. — „Skalmierzanki", komedjo-opera.
Początek o godz. 8,30 wiecz.

DZISIAJ w KINIE

Aurora: Harry Peel i Fred Thomson.
Apollo: „Odrodzenie".
Colosseum: „Wicher" i „Niebieski Ptak".
Corso: Wyspa Łez.
Metropolis: „Ta inna".
Muza: „Taniec wśród serc".
Odeon: „Szansonistki".
Orzeł: Djabeł Oceanów oraz Zdrajca Zachodu.
Roxy: „Na arabskim froncie".
Sfinks: „Gra w mężczyznę" oraz Murzyn, Mulat i S-ka.
Słońce: „Królowa Podziemi".
Tęcza: „Bezbronne dziewczę".
Wilsona: „Pokusa" z Gretą Garbo.

22 ROZMAITE

Kołdry
przerabiam poszywam. — Smoczyńska Kwiatowa 8. zdw 84 535

3,90 złote
fartuch biały z rękawami, płaszcz damski biały od 4.90 płaszcz czarny damski od 6.90 Fartuch kolorowy z rękawami od 6.90. Płaszcz męski lekarski biały od 6.90, kolorowy od 7.90. Jaczka rzeźnicka lub cukierniczą z dymki od 4.90. Płaszcze i fartuchy damskie i męskie białe i kolorowe w wszystkich wielkościach stale w wielkim wyborze po cenach niebywale niskich poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań, ul. Wrocławska 3. Pw 3 115-23.87

Radjoaparaty
budujemy na zamówienie, przerabiamy, wymieniamy za dopłatą, tanio z gwarancją za działalność. Przyjmujemy asygnaty „Kredyt", „Ogniwo" Poznań, Wielkie Garbary 19. Pw 3 144-29.47

Od 2,75 szkolne fartuszki
(płaszczyki) poleca wszelkich fasonach i gatunkach w olbrzymim wyborze Fabryka Bielizny J. Schubert Wrocławska 3. Pp 531-30.73

Zamienię
samochód osobowy i reklamowy na samochód osobowy (limuzyna). Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 85 060

Obiady
smaczne prywatnie. Małeckiego 4 mieszkanie 7. zdw 85 080

23 OŻENKI

Kupiec
fabrykant, przystojny zapozna panią elegancką, materjalnie niezależną, starszą. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 103

Urzędnik
lat 33, poszukuje pani w celu matrymonjalnym. Oferty Kurjer Poznański jw 1 265

Inteligent
na stałej posadzie, lat 26, nawiąże znajomość z młodą panią celem późniejszego ożenku. Posag niekonieczny. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 164

24 NAUKA

Kursy
księgowości, korespondencji stenografji, pisania maszyną po cenach zniżonych. Rozpoczynamy 8. Postęp plac Sapieżyński 2 a zdw 84 216/7

Kursy
stenografji pisania maszyną od 10 sierpnia. Ogrodowa 16. II. zdw 84 884/5

Kursy
stenografji pisania na maszynach rozpoczynam 8 sierpnia — Kantaka 1. II. zdw 80 376

Kursy
kroju, szycia damskiego. Nowak, Wrocławska 33. dw 778

Lekcyj
8 klas udziele ewentl. za pokój. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 967

Korepetycyj
udziela absolwent U. P., specjalność matematyka fizyka. Oferty Kurjer Poznański zdw 858 133

Tańczyć
modnie uczy Ola Antoszewska, Zielona 3. Pw 3 558-31.42

25 MUZYKA

Lekcyj
gry skrzypcowej udzielam. Lekcje tylko pojedyńczo. Skąpski, Focha 27 zdw 84 902/3

Pianistka
młoda szuka posady, najchętniej do damskiego zespołu. — Oferty Kurjer Poznański zdw 85 165

26 ROZRYWKA

Dźwiękowe Kino „Muza"
Łazarz, Focha 23: Taniec wśród serc. zdw 85 137

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Młynarz
23 lata praktyki żonaty, obeznany z motorami i maszynami młynarskiemi, pracował samodzielnie szuka posady zaraz lub później. Kaucja 500. Łaskawe oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 84 862

Skromna
uczciwa dziewczyna szuka małego pokoiku za posługę przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 122

Technik dentystyczny
katolik, z dziesięcioletnią pracą, siła pierwszorzędna poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia — Kołomyja, Jagiellońska 25 Karol Popiel. zdw 84 323

Panna
z dobrej rodziny dobrze wychowana, religijna, zdrowa która pracowała jako bona szuka posady do dzieci lub innej. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdw 84 382.

Student prawa
poszukuje jakiejkolwiek posady, wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 399.

Ogrodnik
dobry fachowiec w różnych hodowlach znakomity strzelec, poszukuje od zaraz posady. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 84 595

Panienka
poszukuje posady jako przychodnia do dzieci po południu. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 048

Służąca
poszukuje posady z długoletniemi świadectwami zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 040

Kucharka
samodzielna szuka posady, najchętniej w restauracji, ewentualnie na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 039

Młynarz
obeznany z wszelkiemi motorami, poszukuje posady od 15. lub później. Kazimierz Nowak, Lubasz, pow. Czarnków. zdw 85 154

Dziewczyna
wiejska dobrze polecona poszukuje posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Pozn. rw 2 499

Panienka
pisząca na maszynie, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 166

Maturzysta
poszukuje stałej pracy. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 84 464

Urzędnik
gospodarczy poszukuje posady od dnia 1. 9. lub później. Posiadam praktyki 6 lat w intensywnych majątkach, ostatnio pracowałem jako samodzielny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 492

Rolnik - ogrodnik - leśnik
w średnim wieku, nieskazitelny pod każdym względem władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie biegły w wszelkich zachodzących pracach biurowych posiadający dobre świadetwa poszukuje stałego zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 640

Biuralistka
z ukończoną szkołą handlową, lat 17 sierota poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej, byleby w uczciwy sposób zarobić na życie. Spieszne Oferty Kurjer Poznański zdw 82 673

Inteligentny
młodzieniec, Liceum Handlowe, poszukuje posady biurowej. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 690

Zastąpię
adwokata przez sierpień, wrzesień i dłużej, albo obejmę kancelarję adwokacką. Oferty Kurjer Poznański zdw 83 698

Inteligentna
panna, lat 32, zajmie się chętnie wszelką pracą domową, oprócz gotowania na majątku, prowadzenie lub w lepszym domu. Bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 937.

Piekarz-cukiernik
dzielny fachowiec, samodzielny poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 911.

Szofer
woźnica i dobry ujeżdżacz koni poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 910.

Szofer
rolnik początkujący szuka posady prywatnej, może zająć się inną pracą. Franciszek Wojtaszak, Markowice, poczta Pławce, Środa. zdw 84 905

Ekspedjent-biuralista
lat 18, uczciwy, umiejący pisać na maszynie poszukuje posady, najchętniej na prowincji. Łask. zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdw 84 904.

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego, najchętniej do dwóch starszych osób od 15 lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 081

Panienka
do dzieci z szyciem, miłująca i umiejąca się obchodzić z dziećmi, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 893

Książkowa
dzielna w księgowości, znająca język niemiecki, szuka posady. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 84 943

Ekspedjentka
rzeźnicka poszukuje posady od 15. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 84 900.

Szukam
posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 006

Kasjerka
wszelkie prace biurowe, książkowość, wypłaty w miejscu, prowincji poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 001

Kasjerka
książkowa biegła sumienna, poszukuje posady zaraz, później. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 000

Służąca
młodsza z gotowaniem poszukuje posady od 15 Oferty Kurjer Poznański zdw 84 992

Dziewczyna
uczciwa, dobrze gotująca, poszukuje posady od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 993

Magister farmacji
(Wielkopolanin) poszukuje posady od 1. 10 Dobre referencje, praca samodzielna, receptura, defektura, analizy lekarskie. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 84 945

Technik budowlany
poszukuje pracy, — wykonuje wszelkie prace w zakresie budowli, projekty, kierownictwa budowy itd. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 948

Praczka
poszukuje prania Oferty Kurjer Poznański zdw 84 951

Bufetowy
stołowy, kanapkarz poszukuje posady obejmie bufet na rachunek za kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 959

Handlowiec
poszukuje posady, złoży kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 960

Młodsza nauczycielka
poszukuje posady w biurze, w składzie lub tem podobnem. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 961

Dziewczyna
uczciwa i pracowita poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 968

Posługaczka
sumienna, bardzo dobremi świadectwami szuka od 15 8. całodziennej posługi, zna wszelką pracę. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 974

Wychowawczyni
skromna, z dobremi świadectwami, dobrze polecona, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 975

Wstawię
kaucję za dobrą posadę woźnego inkasenta, ślusarza, portjera lub stróżostwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 062

Córka
rzeźnika z prowincji przyjmie posadę ekspedjentki celem praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 061

Młoda
osoba szuka posady kasjerki lub ekspedjentki najchętniej na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 053

Starsza
uczciwa dziewczyna szuka posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 109

Pokojowa
z dobremi i długoletniemi świadectwami znająca pranie, prasowanie bielizny i jedwabiu, cerowanie trochę szycia, usługę, kochająca dzieci poszukuje od 1 września posady pokojowej lub do dzieci. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 85 119

Praczka
rzetelna, czysta, szuka prania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 093

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa poszukuje posady od 15, najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 090

Kucharka
z dobrem gotowaniem i dobremi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 857

Dziewczyna
pilna poszukuje posady zaraz z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 803

Niania
z bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 833

Dziewczyna
młodsza szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 497

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 550

Handlowiec
młodszy poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej, ewentl. kaucja, pożyczka spółka. Oferty Kurjer Poznański zdw 84 634

Praczka
uczciwa szuka prania. Wodna 27, m 14. zdw 84 718

Służąca
samodzielna z dobremi świadectwami poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 84 719

Krawczyni
zdolna, która pracowała w pierwszorzędnym salonie mód, szuka pracy w domach. 4 dziennie — Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 764

Szofer
rzeźnik poszukuje posady lub jako pomocnik rzeźnicki. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 84 759

Posługaczka
sumienna pracowita, szuka posługi od zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 84 754

Dziewczyna
uczciwa, poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 776

Piekarz
młodszy poszukuje pracy do pieca lub jako drugi Pracował przy maszynie Zgłoszenia Polok, Szamarzewskiego 58 zdw 84 780/1

Kucharka
znająca wykwintne gotowanie, pranie i prasowanie sztywnej bielizny, szuka posady do wszystkiego, także na prowincję Skierska, Wrocławska 17 m. 6. zdw 83 804

28 WOLNE MIEJSCA

Kucharz
dzielny i pobożny potrzebny od 30 sierpnia do zakładu zakonnego na prowincji. Kontrakt narazie na 4 miesiące. Potrzebne dobre referencje. — Oferty Kurjer Poznański dw 794

Apteka
poszukuje na zastępstwo zarządzającego z aprobatą zaraz lub później. Podanie warunków przy wolnem utrzymaniu i mieszkaniu Kurjer Pozn. dw 799

Wolne posady dla kilku panów (pań).
Poważne przedsiębiorstwo poszukuje zaraz kilku energicznych i inteligentnych panów (pań) nie niżej lat 25 do łatwego podróżowania na miasto i prowincję. Okazja dla zbudowania dobrej egzystencji. Artykuły bezkonkurencyjne i dla każdej rodziny niezbędne Zgłoszenia osobiste w czwartek i piątek od 10—1, 3—5 przy ul. Podgórnej 4 m. 5. Ppw 3740/31.31

Elewa
z lepszem wykształceniem przyjmie zaraz spółdzielnia zbożowa w większem mieście Zgłoszenia z odpisem świadectw do Kurjera Pozn pod zdw 84 163

Asystent (ka)
z egzaminem wojewódzkim potrzebny zaraz na stałe lub zastępstwo. Wolski, Pobiedziska. zdw 83 699

Książkową-
korespondentkę rutynowaną rewizorstwie nadzorach sądowych, większą kaucją przyjmie rewizor ksiąg. Szczegółowe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 907.

Kamasznik
potrzebny od zaraz. Św. Wojciech 25. zdw 84 888

Kilku
agentów celem propagandy i odwiedzania poszczególnych mieszkań w Poznaniu na wysoką prowizję poszukuje Fabryka Chemiczna „Ordo", Poznań, ul. Grunwaldzka 27. zdw 84 980

Bufetowa
potrzebna. Cukiernia Nowicki, 27 Grudnia. zdw 85 021

Pomocnik
fryzjerski Półwiejska 38. zdw 85 019

Pomocnik
fryzjerski potrzebny na wypomóżkę. Żórawia 11 zdw 84 996

Uczeń
ślusarski potrzebny. Sienkiewicza nr. 11. zdw 85 158

Fryzjerka
dzielna może się zaraz zgłosić. — 27 Grudnia 17 zdw 85 083

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. Nitecka, Ślusarska 7 zdw 85 077

Fryzjerka
dzielna może się głosić zaraz. — Poznańska 22. zdw 85 076

Fryzjer
potrzebny zaraz Górna Wilda 45. zdw 85 054

Dziewczyna
zaraz. Nowicka Wielkie Garbary 23. zdw 85 102

Apteka
Poznań poszukuje magistra — wzgl. asystenta, niemieckie wymagane. Zgłoszenia z podaniem pensj „Par", Aleje Marcinkowskiego pod 56.128. Pw 3 749-56.128

Zapotrzebowanie
akrobatów żonglerów, tancerek od zaraz. Adres „Par". Pw 3 751-56.142

Nauczycielka wychowawczyni
potrzebna od 1 września do skromnego domu na wsi do 2 dziewczynek 10 i 8 lat (zakres 5 i 3 kl. powszechnej), znajomość szycia pożądana. Zgłoszenia z podaniem warunków, referencyj, wykształcenia fotografji przyjmuje Starzeńska, Malenin, poczta Miłobądz k. Tczewa (Pomorze). zdw 85 162

Kierownika
(czki) drogerji z kaucją do 5 tysięcy poszukuję. Zgłoszenia z podaniem warunków, referencji — Kurjer Poznański zdw 85 181

Młodszy
pomocnik obuwniczy potrzebny na stałą pracę zaraz. Bukowska 35. jw 1 256

Samodzielny
maszynista do konfekcji (płaszczy) damskich zaraz potrzebny. Wroniecka 4 Bauman. rw 2 502

Dziewczyna
dobrem gotowaniem potrzebna Restauracja Ratuszowa 27/28. rw 2 505

Posługaczka
spaniem lub bez potrzebna. Niegolewskich 5 mieszk. 2. rw 2 493

Cukiernik
Piekarnia cukiernia z bufetem sprzedaży na miasto i oknem wystawowem przy pryncypalnej ulicy do wydzierżawienia. Potrzeba 3 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 85 150

Bieliźniarka
na wierzchnie koszule potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 972

Przyjmę
zaraz pracownika (kawalera) na stałą samodzielną pracę Kaucja 250 zł Zgłoszenie 5—7. Adres wskaże Kurjer Pozn zdw 85 032

Posługaczka
miesięcznie zł 15.—. zaraz. Wierzbięcice 14 m. 12 zdw 85 085

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych potrzebna od zaraz. Zgłaszać się od 12—16 Polna 22, II. piętro. jw 1 266

Młodsza
dziewczyna porządnej rodziny do lekkich prac domowych oraz pomocy w składzie. — Zgłoszenia Kraszewskiego 19, mieszkanie 4. jw 1 258

Uczeń
piekarski potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 85 123

Służąca
na prowincję potrzebna. Zgłoszenia Orzałkiewicz, Chwaliszewo 33 zdw 85 108

Młynarz
młodszy potrzebny zaraz zgłoszenia osobiste z poleceniami skierować do Br. Werbliński, Łęczyca, poczta Puszczykowo powiat poznański. zdw 85 129

Humor zagraniczny

W lombardzie.
Co pan mi da, za ten rewolwer... nabity?
(Die Woche — Berlin) S. F.

Przedpłata na sierpień 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz 10: większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.